Nr. 46. Wtorek, 26 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z najwyższego zarządzenia ma być noszoną po ś. p. Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszym Arcyksięciu Albrechcie żałoba dworska, począwszy od wtorku, dnia 26 lutego 1895 r. przez cztery tygodnie z następującemi odmianami: w pierwszych dwóch tygodniach, od 26 lutego do 11 marca włącznie, ciężka, a w następnych dwóch tygodniach, od 12 do 25 marca 1895 r. włącznie, lekka.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora państwa, Adolfa Czerwińskiego, z Sanoka do Lwowa, i zamianował zastępcami prokuratora państwa: adjunktów sądowych, Wacława Szomeka w Sanoku dla Sanoka i Józefa Ohanowicza we Lwowie dla Złoczowa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zarządcę męskiego zakładu karnego w Pradze Edwarda Axmanna, dyrektorem męskiego zakładu karnego w Wiśniczu.

P. Minister handlu zatwierdził ponowny wybór dr. Zdzisława Marchwickiego na prezydenta, a Jakóba Piepesa na wiceprezydenta lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej na rok 1895.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała poborcami podatkowymi w IX klasie rangi: kontrolorów podatkowych: Józefa Schumachera, Władysława Stokłosińskiego, Jana Wawrowskiego; kontrolorami podatkowymi w X klasie rangi, adjunktów podatkowych: Aleksandra Kunzego, Jana Rothauga, Wacława Chołoniewskiego, Mieczysława Smagłowskiego; wreszcie adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi, praktykantów podatkowych: Aleksandra Warywodę, Aleksego Dawidowicza, Adolfa Lewickiego, Maryana Markowskiego, Jana Milliego, Mieczysława Nowaka, Kajetana Wałęgę, Ignacego Repczyńskiego, Władysława Doraua, Jana Skrowaczewskiego, — oraz dyetaryuszy: Józefa Popiłkę i Aleksandra Wysokińskiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 lutego.

Gdyby świat polityczny był więcej drażliwym na alarmujące wiadomości, doniesienia z Egiptu, jakie za pośrednictwem prasy, zwłaszcza angielskiej, dochodziły w ostatnich dniach do publicznej wiadomości, mogłyby go słusznie wprawić w stan poważnego zaniepokojenia. Z jednej strony telegrafowano o coraz wzmagających się intrygach przeciw stanowisku Anglii w Egipcie, a w szczególności przeciw przyjaznemu Wielkiej Brytanii gabinetowi Nubara baszy, przyczem intrygi te przypisywano wpływowi Francyi i intencyom samego khedywa; z drugiej strony rozpowszechniano równocześnie zatrważające pogłoski o postawie Egipcyan przeciw Europejczykom w ogóle i kombinowano z tem przepowiednię, jaka ma krążyć wśród ludności egipskiej, o rychłym wybuchu fanatyzmu religijnego wśród Muzułmanów i o rzezi, która podczas zbliżającego się święta Ramazanu ma ztąd zagrażać Europejczykom, mieszkającym w Egipcie. Pogłoski te, — chociażby przyjmowane nawet *cum grano salis*, — brzmiały nadto poważnie, jeżeli miały tworzyć w polityce tylko przemijający ton fałszywy: ponieważ zaś samym Anglikom prawdopodobnie mocno na tem zależy, aby w obecnej chwili nie naciągać zbytecznie cięciwy dyplomatycznych stosunków, skupiających się w około sprawy egipskiej, niezwłocznie przeto pospieszono z osłabieniem pierwotnych doniesień i już niemal nazajutrz biuletyn polityczny brzmiał: że powyższe wiadomości o sytuacyi panującej w Egipcie są „nieco“ przesadzone.

Nieco przesadzone. W dyplomatycznem tem określeniu powiedziano wszystko. Nie zaprzecza ono doniesieniu, iż stosunki pomiędzy młodym khedywem a Wielką Brytanią, naprężone oddawna, teraz jeszcze bardziej się zaogniły. Nie zaprzecza także wiadomościom o rosnącym nieustannie antagonizmie pomiędzy mieszkańcami kraju Faraonów, a wojskiem i urzędnikami angielskimi. Mówi tylko, iż owo naprężenie i ów antagonizm, nie są tego rodzaju, aby obawa rzezi Europejczyków lub obawa innego rodzaju rozruchów czy nieporozumień politycznych w najbliższej przyszłości była uzasadnioną. Kraj bowiem jest w ogólności zadowolniony i spokojny, a nie ma przytem oznak, zapowiadających, że Anglicy zamierzają wprowadzić zmianę w systemie swej polityki w Egipcie, gdzie nadal chcą pracować jedynie nad dziełem reform administracyjnych.

Równocześnie jednak dyplomacya angielska niedwuznacznie dała odczuć khedywowi i starającej się rozjątrzyć stosunki między khedywem a reprezentantem W. Brytanii, lordem Cromerem, dyplomacyi francuskiej, że marzenia o ewakuacyi Egiptu przez Anglików, nie spełnią się, wszystkie zaś usiłowania zmierzające do utrudnienia Anglii stanowiska jej w Egipcie, gotową jest ona jak najbardziej stanowczo i jak najenergiczniej odeprzeć. Cała też doniosłość sprawy egipskiej a zatem i ostatniego jej epizodu, tkwi w tem właśnie, że choćby tylko ze względu na Indye i drogę do nich, Anglia jest bardzo drażliwą na punkcie Egiptu i w tym kierunku nie ścierpi żadnych niewczesnych zachcianek; nie ścierpi ich zaś tem mniej w chwili obecnej, gdy Francya przez znany układ zawarty z Belgią o państwo Kongo, w okolicy górnego Nilu i w Sudanie zbliżyła się do afrykańskich posiadłości angielskich w sposób nie wiele dobrego Anglii obiecujący. Z drugiej strony interesa Turcyi, a przedewszystkiem Francyi i Rossyi, powodują, że państwa te gotowe są sprzeciwić się zbyt bezwzględnemu wprowadzaniu rządów angielskich w Egipcie — w obec tego zaś systematyczne drażnienie sprawy egipskiej mogłoby wysunąć na światło dzienne znowu całą kwestyę wschodnią i doprowadzić w końcu do groźnych nieporozumień europejskich. Taki znowu obrót rzeczy nie jest niezawodnie zamiarem żadnego z interesowanych w tej kwestyi państw; najnowszy więc epizod sprawy egipskiej nie wywoła zapewne gorszych następstw dyplomatycznych lub politycznych. Ponieważ, jednak ktoś jego cenę zapłacić musi, przeto będzie nim zapewne znowu — Abbas Hilmi. Oto musi on raz zdecydować się, że trzeba mu cierpliwie znosić hegemonię Anglii w Egipcie, a hegemonia ta po najnowszych jego usiłowaniach zrzucenia jej więzów, będzie naturalnie — znowu nieco cięższą niż

GAWĘDY LONDYŃSKIE

Edmunda S. Naganowskiego.

Regents-Park, w lutym.

Wyszła tu powieść, *) napisana po angielsku przez Anglika — wyznającego otwarcie i na wielu kartach tejże powieści, iż kraju swego i społeczeństwa nienawidzi, że „Anglia jest krajem najgorzej zorganizowanym, najgłupszym i niewysłowienie „brutalnym.“ Wielu Anglików i Angielek było i jest podobnej opinii: przypomnę Byrona i Shelleya, Carlyle'a i „Jerzego Eliota,“ powieściopisarkę Ouidę i poetę Browning'a — by nie wymienić niektórych, umarłych i żyjących, angielskich mężów stanu. Potworną infamię takich sądów o własnem rodzeństwie narodowem można sobie tem poniekąd wytłómaczyć, że wyspy te — jeżeli posiadały w czasach przedhistorycznych ludność jednolitą, to ją od dni Agricoli zupełnie utraciły: że rasy, odznaczające się potężną żywotnością — celtycka, łacińska, teutońska — rozebrały między siebie wszystkie kąty Brytanii, wojowały z sobą pod różnymi pozorami przez ciąg czternastu stuleci, nie zespoliły się nigdy tak silnie, by ich dziś jeszcze nie było można rozeznać z łatwością. W tym całkowitym braku szczepowej jednolitości leży tajemnica ogromnie wielu rzeczy, które nam imponują w społecznem i politycznem ciele brytańskiem — lub które nas odeń odstręczają. Nie o nich tu jednakże mowa, ani o pośrednich i dalszych powodach nienawiści, okazywanej jawnie przez pewnych Anglików względem ich gniazda. Mowa — lub gawęda — będzie o bezpośrednich pobudkach, gwoli których pan Grant Allen kraj swój nazwał „najgorzej zorganizowanym, najgłupszym i niewysłowienie brutalnym.“

*) *The Woman who Did.* By Grant Allen. John Lane, 1895).

I zaraz, prosto z mostu, powiem państwu, że Grant Allen potępia organizacyę społeczeństwa, pielęgującego wzorowo wszystkie tradycye domowego ogniska, wszystko to, co Anglicy rozumieją przez wyraz *home*: sakrament małżeństwa i związek legalny, wspólne pożycie małżonków i małżeńską wiarę. „Najgłupszem“ zwie on społeczeństwo angielskie dla tego, że samowtóre w Europie... nazywa łopatę łopatą, a „niedyskrecyą“ ciężkim grzechem, że przeto nie przyznaje u siebie obywatelstwa jawnogrzesznicom, a jawnogrzeszników karze srogo — złapawszy ich na uczynku. Wreszcie „niewysłowiona brutalność ma być w tem, że kobieta w Anglii jest „niewolnicą,“ zwłaszcza będąc żoną — bo niewolno jej podzielać bezwzględnie i bezwarunkowo przywilejów męskich i mężczyzn nieodpowiedzialnej swobody.

Grant Allen ma lat 47, przyszedł na świat w Kanadzie, ale wychował się w Anglii i skończył nauki w Oxfordzie. Znany jest doskonale w kołach literackich i dziennikarskich, jako eksponent darwinizmu. Dzieł treści głębszej i płytszej napisał mnóstwo; najgłośniejszemi są: „Estetyka fizyologiczna“ i „Ewolucyonistka“ — a z powieści: „Grzechy dziedziczne“ i „Pacyent dr. Palliser'a.“ Długie lata cierpiał materyalną biedę, lecz był zawsze zdumiewająco pracowitym; więc prócz większych dzieł kikunastu, napisał stosy rozpraw i monografii, jest do tej pory współpracownikiem prawie wszystkich wielkich czasopism angielskich i wielu amerykańskich. Lat temu dopiero trzy, przekonał się, że nie ma potrzeby pracować ciężko i niewolniczo; zdobył sobie byt niezależny, dochody wystarczające — więc odbył długą podróż po świecie. Czas jakiś zatrzymał się w Perugii i tam napisał powieść, której dał tytuł: „Kobieta, która....“ Którą to „Kobietę“ biorę za przedmiot dzisiej gawędy.

W cichem, ustronnem mieście katedralnem, anglikański dygnitarz kościelny, owdowiały, ma jedynaczkę — Herminię. Dziewczę, mając lat 16, przysłuchuje się kazaniu wielebnego swego ojca o „Prawdzie, która was zbawi.“ Samo to zdanie, oraz komentarze nad niem „budzą duszę“ dziewczęcia: Herminia postanawia szukać prawdy we wszystkiem, potem działać zgodnie z nią, choćby to przedstawiało największe trudności. Ażeby usposobić swój umysł do szukania prawdy, udaje się z ojcowskiem zezwoleniem do Oxfordu — do żeńskiego kolegium uniwersyteckiego, Girton. Z powodów rozmaitych — i dla tego, że nie wszystka prawda była w Girton do znalezienia — Herminia opuszcza Oxford po dwuleciu, udaje się do Londynu i, wyrzekając się posagu i domowych wygód przy ojcu, zostaje nauczycielką, prowadzi życie „niezależne.“ Zanim dożyła dwudziestej wiosny, urodziwa ta i bardzo powabna miss Herminia Barton, wykreśliła sobie plan całego życia — i nie samej sobie tylko! Grant Allen wyczerpuje zasoby swojego stylu i talentu, by przekonać nas (a i siebie zapewne!), że takich panien, jaką jest jego dziekanówna, jest w Anglii nie mało.... lecz tylko Herminia zdobyła się na odwagę pozostać wierną temu, co autor bierze za „prawdę.“ Postanowiła ona zostać pierwszą kobietą w Anglii, mającą dowieść całem życiem swojem, że ludzkość wtedy dopiero przyjdzie do rozumu i do posiadania szczęścia, kiedy ustanie dzisiejsza „niewola“ kobiet — kiedy.... równą będzie swoboda mężczyzn i kobiet.

Znajdzie Kaśka swojego Jaśka — znalazła Herminia swojego Alana. Alan Merrick, syn bogatego lekarza, jest studentem prawa. W Anglii, a zwłaszcza w Londynie, bogaty młodzieniec „studyuje prawo“, jeżeli zapisał się na kursa, zajął elegancki apartament w dzielnicy trybunałów i — niemyśli robić nic więcej. Alan, kochający Herminię namiętnie, przez nią kochany tak samo, jest jednakże porządnym i uczciwym chłopcem, choć łatwo ulegającym i dość niemądrym. Herminia, pokochawszy go, kształci go na swoją modłę; po niejakim czasie Alan podziela jej teorye. No!... sądzi nieborak, że, zostawszy mężem tak cudownie pięknej, wykształconej panny, łatwiej mu będzie z nią razem nawrócić świat cały do wiary wszelkiej. Więc oświadcza się — i zostaje natychmiast przyjętym. Znając dobrze poglądy bogdanki, nie traci ani chwili czasu — pyta: kiedy dać na zapowiedzi? Kiedy ma udać się do urzędu? Kiedy będzie ślub? I wtedy.... kamienieje z osłupienia, dowiadując się z ust dziewicy, że ona już jest jego — że ślubu niepotrzeba! A nietylko niepotrzeba.... bo miss Herminia uważa śluby wszelkie, tak kościelne, jak cywilne, za obrzędy krzywoprzysięztwa: „Za rok, lub za lat kilka, gdy nam obojgu, lub jednemu z nas spowszednieje miłość nasza, gdy się sobą wzajemnie znudzimy i gdy... ktoś inny się znajdzie na drodze naszego życia — czyż, zamiast żyć prawdą, kłamać sobie będziemy dozgonnie? czy wzajemną dla siebie obojętność zmienimy w nienawiść?“ Daremnie Alan przedstawia, co ojciec jej i co świat powie: „Wybieraj! woła dziewica — bierz mnie na moich warunkach.... lub zostaw“.

Ano... niewiem, jako żywo, cobyś WPan Dobrodziej zrobił. Alan, gdy mu powiedziano: bierz: — wziął. Wziął, nieczekając. Potem zaczął się wybierać do miasta, by znaleźć wygodne dla niej i dla siebie mieszkanie. Ale i tu go zaskoczyła „prawda“ niespodzianie: Jakżeż mógł być do tyla naiwnym, by mniemać, że miss Barton zechce dzielić z nim mieszkanie? Sprzeciwia się to jej przekonaniom i jej posłannictwu. Mieszkając pod jednym dachem, znudziliby się jedno drugiem. To jedno. A dalej.... Alan stałby się bardzo prędko takim samym „tyranizującym panem domu“, jakim jest każdy małżonek w pojęciach Herminii. „Ciasna idea węzła rodzinnego — pisze autor — należy zupełnie do regulaminu, wytworzonego przez patryarchat męzki, według którego kobieta i dzieci były niewolnikami i ruchomościami władcy i pana. W społeczeństwie wolnem, rzeczą jest najzupełniej naturalną, iż kobieta pędzi swoje życie osobno, zachowuje swą niezależność i

była dotychczas. Jeżeliby zaś młody khedyw zechciał nadal opierać się Anglii i zasiewać ziarna niepokoju w stosunkach międzynarodowych, zachodzi obawa, że musiałby podzielić los dogorywającego obecnie na wygnaniu w Konstantynopolu Izmaiła baszy, i razem z nim powtarzać, że: ojczyzna Kleopatry była kolebką upadku nie tylko dla Antoniusza...

Konferencya w sprawie nauki języka greckiego w gimnazyach.

P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, Bobrzyński, zwiedzał w ciągu ubiegłego tygodnia lekcye języka greckiego w gimnazyach krakowskich a następnie zwołał na dzień 22 lutego ankietę, w skład której weszli: inspektor krajowy dr. German, profesorowie uniwersytetu: hr. Tarnowski, dr. Pawlicki, dr. Morawski, dr. Sternbach; dyrektorowie gimnazyów: dr. Kulczyński, Siedlecki, Skuba; profesorowie gimnazyalni: Czubek, dr. Danysz, Gąsiorowski, Winkowski, Tabor ski, dr. Krasnosielski. Protokół prowadził dr. Witkowski.

Otwierając posiedzenie, stwierdził p. Wiceprezydent przyjemne wrażenie, jakie na nim zrobiły lekcye języka greckiego w wyższych klasach, w których czytano autorów. Prowadzenie tej lektury przekład i objaśnianie autora formalne i rzeczowe nie pozostawia nic do życzenia, autor nie jest już materyałem do ćwiczeń gramatycznych, jak to bywało przed laty. Spostrzedz jednak można braki w dwóch kierunkach: uczniowie mało mają pewności nawet w formach gramatycznych zwykłych, regularnych, powtóre zapas wyrazów greckich, którym rozporządzają, jest bardzo szczupły. Powodu tych niedostatków, które wielce utrudniają zrozumienie autora, szukać należy w tem, że klasy, na które przypada początek nauki języka greckiego, t. j. III. i IV. nie spełniają należycie swego zadania. Wina leży tu przedewszystkiem w braku odpowiednich podręczników, po części także w pewnych wadach w sposobie nauczania.

Na tle tego przemówienia toczyła się dyskusya, obracając się głównie około nauki języka greckiego w niższem gimnazyum. Członkowie ankiety oświadczyli się za tem, aby naukę gramatyki w gimnazyum niższem ograniczyć do form najniezbędniejszych, a pozostawić uzupełnienie jej formami rzadszemi do klas wyższych, do lektury autorów. Przyznali jednogłośnie, że istnieje wielka potrzeba innego podręcznika do ćwiczeń greckich na klasy niższe i zgodzili się na to, że podręcznik ten powinien zawierać jak najmniej ustępów polskich, że ustępy greckie powinny być zastosowane do wieku uczniów, że prócz zdań luźnych powinny zawierać ustępy ciągłe: opowiadania, powiastki, bajki, mity itp., że powinny mieścić wyrazów nie wiele i to tylko najniezbędniejsze, a wyrazy te powinny się w książce systematycznie powtarzać, by się mogły utrwalić w pamięci ucznia. P. Wiceprezydent oznajmił członkom ankiety, że Rada szkolna krajowa zaprosiła już dwóch profesorów gimnazyalnych do napisania nowego podręcznika, który będzie mógł oprzeć się na wymienionych powyżej zasadach i że podręcznik ten zawierać będzie na końcu najważniejsze rzeczy z gramatyki greckiej tak, że osobny podręcznik do gramatyki potrzebny będzie uczniom dopiero w klasach wyższych, ażeby mogli znaleść w nim formy, których się nie uczyli w gimnazyum niższem.

Co do sposobu nauczania ankieta oświadczyła się za tem, aby w większej niż dotychczas mierze przedsiębrać z uczniami ćwiczenia ustne, mianowicie parafrazę zdań greckich, a to w tym celu, by im ułatwić przyswajanie sobie wyrazów greckich obudzić w nich interes dla nauki i zaufanie we własne siły; położyła jednak nacisk na to, że ćwiczenia te ustne nie mają być celem dla siebie, lecz jedynie środkiem do celu, którym jest lektura i zrozumienie arcydzieł literatury greckiej w gimnazyum wyższem. Zaleciła, by słówek pytać ile możności nie luźnie, oderwanych, lecz w zdaniach, aby w ten sposób ułatwić uczniom ich zapamiętanie i ożywić naukę. Ankieta uznała także, że byłoby rzeczą pożądaną, aby języka greckiego w klasach III. i IV. uczyli profesorowie starsi, doświadczeni, którzyby umieli zachować miarę w podawaniu uczniom materyału gramatycznego, nie taiła jednak przed sobą, że wykonanie tego życzenia w praktyce z trudnością da się przeprowadzić. Poruszono wreszcie pytanie, czyby nie było pożądanem wprowadzić pod koniec klasy IV. egzaminu ustnego uczniów słabszych, dla przekonania się, którzy z nich posiadają pewność niezbędnych form gramatycznych i potrzebną znajomość słów, aby mogli z korzyścią brać udział w lekturze autorów w klasach wyższych.

Oczekiwać należy, że z wprowadzeniem w życie myśli, poruszonych przez konferencyę i z pojawieniem się odpowiednich podręczników, nauka języka greckiego w gimnazyum niższem zostanie znacznie ułatwioną i że rezultaty jej okażą się wydatniejszymi, co pociągnie za sobą łatwiejsze korzystanie z autorów greckich w klasach wyższych, gdy uczniowie będą mniej niż dotąd zmuszeni walczyć z trudnościami językowemi przy lekturze autorów.

Konferencya w tej samej sprawie odbędzie się we Lwowie d. 28 bm.

Najdostojniejszy ARCYKSIĄŻĘ ALBRECHT.

Ogłoszony w sobotę przez *Wiener Ztg.* dworski ceremoniał przywiezienia, wystawienia i pogrzebu zwłok ś. p. Arcyksięcia Albrechta, zarządza:

W poniedziałek, dnia 25 b. m. będą zwłoki ś. p. Arcyksięcia Albrechta wystawione w dworskim kościele parafialnym na katafalku, a mianowicie od 8 do 12 dla publiczności od 12 do 1 dla korpusu oficerskiego, od 1 do 2 dla arcyksiążęcych urzędników i służby, od 2 do 4 znowu dla publiczności.

We wtorek, dnia 26 b. m. otwarty będzie przystęp dla publiczności od godziny 8 do 11, dla korpusu oficerskiego od godziny 11 do 12. Od 12 do 1 będą bić dzwony na wszystkich wieżach kościelnych. O godzinie 3 rozpocznie się pogrzeb. Przed godziną 3 zgromadzą się: Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta w sali audyencyonalnej wielkich apartamentów ceremonialnych, a o godzinie 3 będą obecni przy ponownem pokropieniu zwłok. Następnie po przeniesieniu trumny na karawan rozpocznie się pochód, wśród dźwięku dzwonów. Karawan będzie w tym dniu czerwony, zaprzężony w sześć białych koni.

Przed karawanem postępować będzie między innemi deputacya byłych oficerów ordynansowych, oficerowie, przydzieleni do służby w ostatnim roku, adjutanci przyboczni i wielki ochmistrz Dworu zmarłego Arcyksięcia. Za karawanem iść będzie: Najj. Pan, Najdost. Członkowie Domu Cesarskiego, deputacye zagranicznych oficerów, generalicya, deputacye pułków i wolni od służby oficerowie. W kościele OO. Kapucynów odbędzie się uroczyste pokropienie zwłok, a po odśpiewaniu „Libera“ ponowne pokropienie trumny w krypcie. Wielki ochmistrz Dworu powierzy w końcu straż nad zwłokami gwardyanowi i wręczy mu klucz od trumny.

Dnia 2 marca odbędzie się przedpołudniem nabożeństwo żałobne w dworskim kościele parafialnym.

Ze strony armii, mają — w skutek Najwyższego rozporządzenia — wziąć udział w jutrzejszych uroczystościach pogrzebu Marszałka polnego ś. p. Arcyksięcia Albrechta w Wiedniu: a) Komendanci korpusów (komendant wojskowy w Zarze) wraz ze szefami swych sztabów generalnych i z deputacyami, składającemi się z przedstawicieli wszystkich rodzajów broni (także i strzelców) znajdujących się w okręgu odnośnego korpusu. Do deputacyi tej wejść mają samoistni dowódcy oddziałów, po jednym z każdej broni. Ze strony c. k. obrony krajowej przybyć mają do Wiednia z okręgu każdej komendy tej obrony deputacye, składające się z generała (dywizyonera landwery) i z samoistnych dowódców oddziałów, jeden z każdego oddziału piechoty (ewentualnie kawaleryi) obrony krajowej; b) kompania pułku piechoty nr. 44, 32 rot, bez orkiestry; 3) dwa szwadrony pułku dragonów nr. 4; d) jedna batterya pułku artyleryi korpuśnej nr. 5 (wyruszy pieszo); e) jedna kompania marynarzy wojskowych; f) Tereszyańska Akademia wojskowa; g) batalion, skombinowany z batalionów pionierskich nr. 5 i nr. 15; jeden batalion pułku kolejowego i telegraficznego. Ze strony węgierskiej obrony krajowej będą obecnymi przy uroczystościach pogrzebowych: deputacya oficerów pod przewodnictwem naczelnego komendanta landwery Jego ces. i król. Wysokości generała kawaleryi Najdost. Arcyksięcia Józefa, oraz jedna kompania piechoty obrony krajowej.

W dniu pogrzebu wyruszą pod dowództwem generała kawaleryi bar. Appla: cała załoga wiedeńska wraz z techniczną Akademią wojskową i ze szkołami kadetów, oraz oddziały, które przybędą z poza Wiednia. Artylerya (z wyłączeniem tej, która występuje pieszo) ustawi się w dwóch grupach: koło Arsenału i na Schmelzu, a w właściwym czasie da potrójną salwę honorową.

Kardynał książę arcybiskup wiedeński, dr. Gruscha, pobłogosławi we wtorek zwłoki ś. p. Arcyksięcia Albrechta przy złożeniu ich w kościele OO. Kapucynów.

* *
*

Z Arco donoszą o żałobnej uroczystości przeniesienia zwłok ś. p. Arcyksięcia Albrechta z zamku arcyksiążęcego na dworzec kolei — uroczystość odbyła się, jak wiadomo, w sobotę — co następuje:

Już w ciągu dnia przybywały z całego południowego Tyrolu deputacye gminne i liczne osobistości, — pomiędzy niemi wielu oficerów, — aby oddać ostatnią posługę zmarłemu Arcyksięciu.

O godzinie 6 wieczorem odbyło się pokropienie zwłok i przeniesienie ich na dworzec kolejowy. O oznaczonej godzinie przybyło duchowieństwo i kapituła zakonna; prałat ks. Chini pokropił zwłoki w zamku, poczem pochód żałobny podążył ku dworcowi kolejowemu, — wśród salw z dział fortu Monte Brione, — krocząc pomiędzy szpalerem wojska; wielotysięczna publiczność z czcią żegnała zwłoki ś. p. Najd. Arcyksięcia, gdy je mimo niej niesiono. — Pochód otwierało Stowarzyszenie weteranów „Arcyksięcia Albrechta“ w Arco ze sztandarem związku; postępowały dalej oddziały weteranów z Rivy, Ledrothal, Rovereto i Ala, następnie służba Domu arcyksiążęcego, duchowieństwo, wreszcie sześciu miejskich strażaków ogniowych z lampionami. Trumnę nieśli podoficerowie pułku strzelców Cesarskich; po obu stronach kroczyło dwunastu żołnierzy z pochodniami, a za nimi znowu sześciu strażaków z lampionami.

Za trumną kroczyli bawiący w Arco Członkowie Najw. Domu Cesarskiego, następnie Namiestnik hr. Merveldt, generał broni br. Féjérvary, komendant marynarki admirał br. Sterneck, generałowie broni br. Schönfeld i br. Beck, komendant korpusu generał broni Reicher, generał kawaleryi br. Bechtolsheim i inni generałowie, oraz naczelnicy władz, deputacye urzędników z całego południowego Tyrolu, korpus oficerski, deputacye miast Trydentu, Rovereto, Riva, Ala, Levico i wielu innych gmin, z reprezentacyą gminy i zarządu stacyi klimatycznej w Arco na czele; prezydyum Izby handlowej w Rovereto. Tuż za generalicyą postępowało wielu podkomo-

---

przyjmuje odwiedziny ukochanego mężczyzny — ojca jej dzieci. Wtedy tylko jest wolną. Każdy inny system daje ekonomiczną i towarzyską wyższość mężczyźnie, jest przeciwny rozwojowi doskonałej indywidualności kobiety“.

A jak będzie z dziećmi? Odpowiada sama Herminia: „Dzieci będą miały jedyne, chlubne prawo pierworodztwa — jako pierwsze dzieci, przyszłe na świat ten, po związku, zawartym na zasadach etycznych i filozoficznych!“ Jeżeli to zdanie brzmi tak ogromnie... po polsku, to łatwo pojąć, jak ono zabrzmiało po angielsku w uszach Alana! Dzieci będą w połowie jej, w połowie jego. „Lecz po cóż rozprawiać o tem — kończy panna — i z góry urządzać reguły i plany, jak gdyby to był zwyczajny *bussines!* Jesteśmy przecież przyjaciółmi i kochamy się — więc ufamy sobie najzupełniej“.

Alan umiera na tyfus wpół roku po — potem. Swego czasu rodzi się córeczka Dolly. W 18 lat później następuje całkowite bankructwo panny Herminii, zawiedzionej na córce przedewszystkiem. Córka nie przejęła się „prawdą“, a gdy będąc już narzeczoną szlachetnego człowieka, dowiedziała się z ust matczynych... o swem „chlubnem prawie“, zawołała z oburzeniem: „Jak śmiesz żyć w towarzystwie uczciwej dziewczyny!“ Hermi nia więc z życiem i sercem złamanem usuwa się z towarzystwa córki — i ze świata.

By nie zająć zadużo miejsca, pominąłem mnóstwo opowiedzianych przez autora okoliczności i wypadków, które zmuszały nawet tę biedną fanatyczkę do stosowania się do obyczajów cywilizacyi — do uchodzenia za żonę lub faworytę Alana. Innemi słowy, Grant Allen, mimo niezmiernych wysileń, by dowieść słuszności zapatrywań Herminii, dowiódł wybornie, iż doszliśmy z postępem czasu i kultury do tego nakoniec przekonania, że Adama i Ewy potomkowie nie mogą być... samicami i samcami.

8)

BRAND

DRAMAT FILOZOFICZNY

HENRYKA IBSENA.

IV.

(Ciąg dalszy).

— Jaką by nie była ta rola, odpowiada Agnieszka, jeszcze ona przechodzi moje siły.... Ja już nie mogę nic więcej, tylko jęczyć i płakać.... Tej nocy, Brandzie, podczas twojej nieobecności, widziałam Alfa wchodzącego do mego pokoju, z rozjaśnioną zdrowiem twarzą. Zbliżał się drobnymi kroczkami dziecka do mego łóżka, ubrany tylko w białą koszulkę i wyciągał do mnie rączki. Uśmiechał się do mnie i wołał mnie: mamo.... jak gdyby chciał mówić: „Rozgrzej mię!“ Och! trzęsłam się cała!...

— Agnieszko! woła Brand.

— Tak! czy ty to rozumiesz? dziecku było zimno! Och! bo też zimno tam, na drewnianej poduszce, na której on spoczywa!...

— Zwłoki leżą pod śniegiem, ale dusza jest w niebie.

Agnieszka odsuwa się od męża, przerażona.

— Zwłoki! Och! jakże bezlitośnie rozdzierasz moją świeżą ranę!... Czasami wyrzut sumienia, żal, mnie porywa: czuję się pociąganą tam, ku słońcu, ku światłu! O ileż milej jest być niesioną, jak iść samej, dźwigając swoje brzemię! Tutaj, wszystko za wielkie dla mnie, ty, twoja misya, twoja wola, zapał, cel, do którego dążysz, stopnie, które do tego celu wiodą, niebo, wiszące nad moją głową, fiord, krępujący moje kroki, boleść, wspomnienie, ciemności i walki.... Tylko jeden kościół za mały!...

— Kościół! woła Brand, uderzony tem słowem. Jeszcze mi to powtarzasz? Wszyscy o tem mówią w okolicy. Za mały? co przez to rozumiesz?

Agnieszka porusza głową z melancholijnym wyrazem w całej postawie.

— Czy ja wiem? mówi. Jest to jedna z tych myśli, nad którą się nie zwykło zastanawiać. Powiew wiatru przynosi je tak samo, jak woń perfum. Zkąd one przychodzą? gdzie idą? Wystarcza mi, że je rozumiem. Wiem, nie zastanawiając się, że kościół jest za mały dla mnie.

— Setki dusz na mojej drodze wyraziły myśl podobną, mówi Brand. Setki kobiet mówiło mi już nie raz: „Nasz kościół za mały!“

Ach! wymówiłaś znów Agnieszko słowa, w których światło się mieści. Dom Pana za mały? A więc go się powiększy. Ach! nigdy jeszcze nie widziałem dotychczas, jak błyszczy skarb, który mam od Boga! To też błagam cię, tak, jak ty mnie prosiłaś niegdyś: „Nie idź! zostań ze mną!“

— Zrzucę z siebie moją troskę i otrę łzy, odpowiada Agnieszka. Zamknę zakątek moich wspomnień tak jak grób, który pieczętują. Pomiędzy mną, a temi wspomnieniami, położę ocean zapomnienia i przytłumię światek moich marzeń, abyś nic już we mnie nie znalazł, tylko twoją małżonkę....

Kończąc te słowa, Agnieszka chce się oddalić; Brand ją zatrzymuje słowami:

— Gdzie idziesz, Agnieszko?

— Nie powinnam zapominać o obowiązkach gospodyni domu, mówi ona z uśmiechem, dziś mniej niż kiedykolwiek. Przypominasz sobie, że w ostatnich latach, w Wigilię Bożego Narodzenia, wyrzucałeś mi zawsze, iż jestem nadto rozrzutna? Wszędzie były świece pozapalane, zieloność, ozdoby, zabawki na drzewko, śpiewy i śmiechy! Słuchaj: tego roku świece znów świecić się będą: trzeba uczcić dzień świąteczny. Jeżeli Bóg spojrzy na nasz dom, zobaczy swoją córkę ukaraną i syna wysmaganego, znoszących z pokorą tę pokutę, jak dzieci, które wiedzą, że nie powinno się odwracać od zagniewanego ojca i nie wyrzeka się dla tej przyczyny chwil radości, których nam udziela. Czy widzisz ślady łez na mojej twarzy?

Brand bierze ją w objęcia a potem odsuwa od siebie, prawie natychmiast i mówi:

— Zapalaj światła, dziecko: czy to nie jest twoja misya?

— Idź! buduj swój wielki kościół — odpowiada Agnieszka ze smutnym uśmiechem. — Och! ale nich będzie gotowy koniecznie przed wiosną?

Odchodzi, a Brand pozostawszy sam, mówi:

— Panie! Ty widzisz, że braknie jej sił tylko, a nie woli. Oszczędzaj ją Boże! niechaj na mnie nie spada cały ciężar brzemienia!

Oto znowu pojawia się wójt, ludzie, znowu rozpoczyna się walka, tem niebezpieczniejsza że wójt, przyznając się do porażki, od chwili kiedy Brand rozporządza większością głosów, ofiarowuje mu przymierze: pomoże mu w budowie wielkiego kościoła. Ale nie w tym celu on przybywa, a nawet całkiem przeciwnie. On sam ma na myśli pewną budowę, której z pewnością nie mógłby doprowadzić do końca, bez udziału w niej pastora: chodzi tu o gmach gminny, zarazem szkołę i więzienie, do którego możnaby przydać salę na publiczne zebrania, któryby w ten sposób stanowił prawdziwy obraz stanu liberalnego. Ale ten projekt wymagał nakładów, o które wypadało się postarać na drodze publicznej, Brand zaś, wybudując kościół za własne pieniądze. Nie ma się co wahać; za dużo narazi dwóch projektów, więc wójt łączy się z Brandem, porzucając swoje własne zamiary, spodziewając się, że w ten sposób odzyska popularność, którą utracił. Będzie pisał, spisywał, będzie pracował, zajmie się gorliwie całą sprawą a przedewszyst-

rzych z południowego Tyrolu i liczni członkowie arystokracyi.

Zwłoki pozostawiono na dworcu, — mianowicie w dworskiej poczekalni, którą zamieniono w kaplicę, — aż do godziny 9, t. j. godziny przewiezienia ich do Mori.

Ich ces. i król. Wysokości Najdostojniejsi Arcyksiążęta i Arcyksiężne odjechali o godzinie 8 do Wiednia. Generał kawaleryi br. Piret, generalicya i deputacye oficerskie, odjechali o godzinie pół do 10 wieczorem do Mori wraz ze zwłokami. — Wielu oficerów, oraz liczne rzesze ludności czekały, aż pociąg ze zwłokami odjedzie ze stacyi. — Na granicy każdego korpusu, przez którego terytoryum przejeżdżał żałobny pociąg dworski, wiozący zwłoki ś. p. Arcyksięcia Albrechta, oczekiwali pociągu odnośni komendanci korpusów.— O przybyciu zwłok do Wiednia, donoszą dzisiejsze depesze.

* * *

W Bochni odbyło się z powodu zgonu ś. p. Arcyksięcia uroczyste żałobne nabożeństwo w dniu 22 b. m. Po nabożeństwie reprezentanci władz miejscowych, rządowych i autonomicznych, oraz rozmaitych korporacyj, składali na ręce p. starosty wyrazy głębokiego żalu i prawdziwego współczucia.

Podobna manifestacya żałobna odbyła się w Białej, gdzie nadto Rada miejska odbyła osobne posiedzenie i w obecności starosty wysłuchała żałobnej enuncyacyi burmistrza dr. Rosnera, o śmierci ś. p. Arcyksięcia Albrechta.

Towarzystwo mieszczańskie w Białej przysłało na ręce JE. Pana Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego telegram kondolencyjny.

W Tłumaczu odbyło się dnia 23 b. m. żałobne nabożeństwo, po którem reprezentanci władz miejscowych, rządowych i autonomicznych składali na ręce p. starosty kondolencye.

Rada powiatowa w Tłumaczu wysłała telegram kondolencyjny do Prezydyum Namiestnictwa.

Rada miejska m. Przemyśla na posiedzeniu dnia 21, na którem burmistrz dr. Dworski w gorących słowach zaznaczył stratę Monarchii i oddał cześć pamięci Najdost. Arcyksięcia, wybrała deputacyę, która złożyła na ręce p. starosty przemyskiego kondolencyę rady m. Przemyśla.

W imieniu magistratu i mieszkańców Stanisławowa, złożył kondolencyę na ręce miejscowego starosty proboszcz ks. infułat Kerschka.

Dyrekcya szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem wysłała do Prezydyum c. k. Namiestnictwa adres kondolencyjny, podpisany przez dyrektora i wszystkich nauczycieli.

Ze Stanisławowa donoszą, że tamtejsza gr.-kat. kapituła pod przewodnictwem archipresbitera ks. Bazylego Faciewicza złożyła na ręce starosty w imieniu własnem, oraz w imieniu chorego biskupa ks. Kuiłowskiego, niemniej w imieniu całego duchowieństwa i dyecezyan wyrazy głębokiego żalu i zapewniniao niewzruszonej wierności dla Najj. Pana i całego Najw. Dworu z prośbą o złożenie wyrazu tych uczuć u stóp Tronu. Uroczyste żałobne nabożeństwo odbędzie się w dzień pogrzebu. Na wielu budynkach powiewają chorągwie żałobne.

Z Tarnowa piszą: Rada miejska na posiedzeniu d. 20 b. m. wyraziła głęboki żal z powodu zgonu ś. p. Arcyksięcia, a nazajutrz deputacya Rady z burmistrzem na czele przybyła do starosty celem oznajmienia ustnie tych uczuć.

Rada Państwa.

(CCCXLI posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 22 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 30 w obecności o wiele mniej licznie niż na dwóch pierwszych posiedzeniach zgromadzonych posłów, a wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Od Rządu wniesiono zamknięte rachunki z r. 1893.

Wiceprezes Kathrein zaniemógł i uniewinnia się z nieobecności.

Pos. Hauck wnosi interpelacyę do Pana Ministra handlu, czy nie zechciałby obniżyć nauczycielom szkół ludowych cen jazdy na skarbowych drogach żelaznych o połowę.

Po załatwieniu pewnej sprawy formalnej co do wczorajszego posiedzenia tajnego (nieprawidłowego zaniechania spisania i odczytania protokołu na samem posiedzeniu tajnem, w czem prezes Chlumecky, zainterpelowany przez pos. Kaisera, przyznaje się do uchybienia) przystępuje Izba do porządku dziennego, na którym znajduje się dalszy ciąg przerwanej w grudniu dyskusyi szczegółowej nad projektem nowego kodeksu karnego.

Pod obrady idzie część druga, mianowicie naprzód §§. 84—94, które mówią o zdradzie głównej, o zdradzie stanu i o występkach przeciw sile zbrojnej.

Dyskusyę prowadzą niemal wyłącznie Młodoczesi: pos. Lang żąda, żeby kara w wypadkach, na które nie jest przepisana śmierć, wynosiła tylko trzy lata (zamiast pięciu lat) kaźni lub więzienia stanu; poseł Pacak wnosi, żeby zbrodnie polityczne nie podlegały nigdy karze kaźni, lecz tylko więzienia stanu; pos. Slama żąda, żeby zamiast nieprawniczego wyrazu „przedsięwzięcie“ (*Unternehmen* — t. j. zbrodni niespełnionej) użyto utartego w kodeksach zagranicznych wyrazu „zakus“ (*Versuch*); wszyscy trzej okraszają te wnioski przedmiotowe przeróżnemi zaczepkami na Pana Ministra sprawiedliwości i na stan sędziowski, tudzież wywodami o ucisku narodu czeskiego.

Konserwatysta ks. opat Treuinfels żąda opuszczenia wyrazu „publicznie“ z §. 85, gdzie mowa o wzywaniu do przedsięwzięcia zdrady głównej, bo wyraz ten oznaczałby bezkarność wezwania, gdyby stało się w zwartem kółku.

Tu zabiera głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, z którego mowy, podamy ją później w całości, czytelnicy poznają niektóre zarzuty Młodoczechów.

Sprawozdawca komisyi pos. Piniński zwalcza wszystkie wniesione poprawki; jakoż Izba odrzuca je, a przyjmuje wymienione paragrafy bez zmiany.

Idą pod obrady §§. 95—99, które mówią o obrazie Majestatu, nieposzanowaniu (*Ehrfurtchtsverletzung*), czynnem znieważeniu członków Domu cesarskiego i Ich obrazie.

Pos. Pacak zabiera głos przeciw §. 97, który nakłada karę więzienia aż do sześciu miesięcy na publiczne nieposzanowanie osoby Cesarza, jeżeli w czynie nie ma zamiaru obrazy. Mowca żąda wymazania tego paragrafu, bo gdzie niema zamiaru, tam niema i występku. Nadto zwraca się przeciw §. 99, który mówi o obrazie członka Domu cesarskiego. Mowca żąda zmiany w tym duchu, by paragraf stosował się tylko do osób żyjących, gdyż inaczej byłaby niedozwoloną historyczna krytyka osób zmarłych, chociażby była najsprawiedliwszą.

Pos. Kronawetter popiera ten wniosek, dodając, że *status* członków Domu cesarskiego nigdy nie bywa ogłaszany, tak, iż niewiadomo, kto doń należy, a kto nie.

Mowę P. Ministra sprawiedliwości hr. Schonborna, podamy w następnym numerze

Izba odrzuca wniosek, uchwalając owe paragrafy bez zmiany.

Paragrafy 100 — 104 mówią o karygodnych czynach przeciw państwom zaprzyjaźnionym.

Pos. Kaizl wnosi, aby opuścić te paragrafy jako poprostu potworne i nie dające się zmienić w sensie rozumnym; w czem popiera go pos. Kronawetter, nadmieniając między innemi, że dziennikarstwo będzie narażone na wielkie niebezpieczeństwa. Tak samo pos. ks. Scheicher zwalcza te paragrafy, wywodząc, że n. p. nie będzie można wymówić ani napisać słówka ujemnej krytyki o Sybirze, bo to będzie obraza białego cara.

Sprawozdawca komisyi pos. Piniński zwalcza wywody preopinantów tem głównie, że paragrafy owe mają na celu przedewszystkiem ochronę papieża przeciw obrazie.

Izba odrzuca wniosek Kaizla; uchwala rzeczone paragrafy bez zmiany.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne w środę.

Koło polskie.

Na początku posiedzenia, które Koło polskie odbyło w dniu 21 b. m. przed posiedzeniem Izby poselskiej, przewodniczący p. Zaleski powitał imieniem kolegów wstępującego do Koła hr. Andrzeja Potockiego, nowo-wybranego posła do Rady państwa przez okręg wyborczy większej posiadłości w Rzeszowie. Jak już wiadomo z depesz, Koło wybrało hr. Andrzeja Potockiego do komisyi dla reformy wyborczej w miejsce hr. Jana Stadnickiego, powołanego do Izby panów.

Następnie upoważniło Koło przewodniczącego, aby Marszałkowi krajowemu ks. Eustachemu Sanguszce przesłał w imieniu Koła znaną już depeszę z życzeniami z powodu ślubu księcia z hrabianką Zamoyską.

Z kolei odbyło Koło ponowną naradę w ważnej dla kraju sprawie handlu trzodą w Galicyi, przynoszącego producentom galicyjskim corocznie kilkanaście milionów zł.

Poseł Kraiński po wykazaniu doniosłości handlu trzodą, zwłaszcza dla włościan w Galicyi, przedstawił, że chociaż obecnie, jak świadczą wykazy urzędowe w żadnej z gmin galicyjskich nie ma zarazy na trzodę, granica państwa niemieckiego jest jednak zamknięta dla przywozu trzody z Galicyi, pruscy bowiem urzędnicy weterynaryjni twierdzą, że zakłady kontumacyjne galicyjskie są ogniskiem zarazy; mowca sądzi przeto, że może należałoby znieść te zakłady, które utrudnia ją handel trzodą.

Po przemówieniach posłów Rutowskiego i Chrzanowskiego, którzy przedstawili, że po zniesieniu zakładów kontumacyjnych w Galicyi, granice całego państwa niemieckiego byłyby trwale i zupełnie zamknięte dla przywozu trzody z Galicyi, według bowiem układu weterynaryjnego z Niemcami, tylko z zakładów kontumacyjnych może być trzoda wprowadzana do Niemiec i po uwadze, iż sprawy takiej nie można rozstrzygać doraźnie, lecz musi być ona wszechstronnie zbadaną, Koło wybrało komisyę, która ma sprawę zbadać i wnioski swoje Kołu przedłożyć. Do komisyi tej wybrani zostali posłowie: Kraiński, Rutowski, Chrzanowski, Czecz, Kozłowski, Struszkiewicz, ks. Pastor i Potoczek.

Obrady nad projektami reformy wyborczej odłożono do następnego posiedzenia Koła.

Sprawy parlamentarne.

Izba deputowanych wbrew pierwotnym dyspozycyom, zgromadzi się ponownie na posiedzenie plenarne dopiero we środę. Komisya budżetowa Izby dep. będzie miała posiedzenie jutro, we wtorek. Na porządku dziennym komisyi znajduje się dalsza rozprawa nad budżetem, a mianowicie nad rozdziałem o „administracyi podatków.“

— Pomiędzy deputowanymi objawia się — jak dziennik praski *Politik* donosi z Wiednia — agitacya za zmianą regulaminu obrad Izby posłów. Podnoszą się mianowicie głosy, aby posiedzenia Izby trwały co najwyżej cztery godziny z rzędu, a rozpoczynały się godz. o 10 zrana. Dalej chcą ograniczyć długość trwania mów, a mianowicie proponują z wielu stron, ażeby w dyskusyi ogólnej każdy mowca przemawiał nie dłużej nad godzinę, w dyskusyi zaś szczegółowej nie dłużej nad półgodziny. Natomiast po zamknięciu dyskusyi wszyscy jeszcze zapisani mowcy mają przyjść do głosu, tak, aby wszystkim stronnictwom daną była możność wyrażenia swego sądu o przedmiocie, nad którym toczy się dyskusya. W końcu wentylują w kołach poselskich kwestyę zamiany dyet na ryczałt.

We wtorek prócz komisyi budżetowej, zbiera się także komitet redakcyjny i cała stała komisya Izby posłów dla procedury cywilnej.

— Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej zajmował się — jak donosi *Fremdenblatt* — na posiedzeniu swem w d. 23 bm. sprawą cylejską. Uchwała klubu jaką powziął w tej mierze, odnosi się przedewszystkiem do uchwalonej w d. 17 października z. r. na wniosek Strachégo, przez mężów zaufania stronnictwa niemieckiego w Czechach rezolucyi, która brzmi: „Oczekujemy z całą stanowczością od naszych deputowanych, że utworzenie słoweńskiego zakładu naukowego w Cylei odrzucą bezwzględnie“. Zupełnie tę samą osnowę ma rezolucya niemiecko-morawskich mężów zaufania z dnia 28 października r. z. Odnośne oświadczenie klubu lewicy z października r. z. miało za przedmiot powziętą przez klub w d 25 października r. z. uchwałę, że zjednoczona lewica niemiecka we właściwym czasie będzie głosować przeciw utworzeniu słoweńskiego zakładu naukowego w Cylei. — Sama uchwała brzmi w sposób następujący:

„Zjednoczona lewica niemiecka trwa w sprawie utworzenia niższego gimnazyum słoweńskiego w Cylei z całą stanowczością nadal przy swej deklaracyi, z października z. r., odpowiadającej manifestacyom stronnictwa w Pradze i Bernie, które ją poprzedziły, a zarazem podnosi zgodność swą w tej mierze z powziętą jednogłośnie uchwałą styryjskiego Sejmu krajowego“.

— Subkomitet komisyi dla reformy wyborczej odbył w dniu 22 bm. pierwsze swe po feryach posiedzenie, w którem wzięli udział także Pan Prezes gabinetu książę Windisch-Graetz i Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem, i obaj zabierali głos w dyskusyi. Przebieg obrad uznano za poufny. *Neue Fr. Presse* donosi jednak, że obrady te wydały wcale zasadniczy rezultat i powzięto nawet uchwały. Najbliższe posiedzenie subkomitetu odbędzie się we środę.

Z Warszawy.

(Sprawa skazanych na wygnanie księży — Zmiana ustawy paszportowej w Królestwie. — Kwestya herbów. — Cudzoziemcy w Królestwie. — Teatr rossyjski).

W sprawie 24 księży, skazanych na wygnanie i po części już wywiezionych, donoszą z Warszawy: „Matki i siostry księży, o których mowa, robią starania o ułaskawienie ich Udały się w tym celu do hr. Szuwałowa; ten zaś poradził im zwrócić się najprzód do ks. arcybiskupa Popiela, ażeby wniósł odpowiednią prośbę do tronu.“

Gubernator płocki jeszcze w roku 1892 podnosił kwestyę konieczności zmian w systemie pasportowym w Królestwie. Obecnie donoszą z Petersburga, że w ministerstwie spraw wewnętrznych nagromadzone zostały materyały co do przyszłej reformy i wprowadzenia w Królestwie ustaw pasportowych, obowiązujących w cesarstwie.

Celem nadania herbów miastom gubernij Królestwa polskiego, departament heroldyi, jak donosi *Warsz. Dn.*, zażądał dostarczenia następujących danych: dokładnej listy miast Królestwa polskiego, historyczno-statystycznych szczegółów o tych miastach i wskazówek, co mianowicie należałoby uwiecznić w herbie każdego miasta. Gubernatorowie w Królestwie wydali już odpowiednie rozporządzenia o zbieraniu tych wiadomości.

Cudzoziemców w Królestwie według XI tomu „Prac warszawskiego komitetu statystycznego“, jest obecnie ogółem w dziesięciu guberniach Królestwa polskiego 93.753, czyli w stosunku do ogólnej ludności kraju 1·06 prc. Z tej liczby przypada na miasta Królestwa 29.822, na miasteczka 3421, na gminy wiejskie 60.510.

Teatr rossyjski zjeżdża do Warszawy w drugim tygodniu postu i w dniu 4 marca rozpocznie przedstawienia w Teatrze Wielkim. Do składu trupy należą głównie siły cesarskiego Aleksandryjskiego teatru; składa się ona z przeszło 25 osób.

Komisya kolonizacyjna.

Sejmowi pruskiemu nadesłał rząd memoryał, objaśniający działalność komisyi kolonizacyjnej.

W r. 1894 ofiarowano na sprzedaż komisyi 198 majątków, z tych 167 większych, a 31 włościańskich. Z Polaków zgłosiło się 87, a pomiędzy nimi było 60 większych właścicieli, zaś 27 włościan. Niemców, którzy mieli chęć sprzedania komisyi swych posiadłości było 111, z tych 107 większych właścicieli, a 4 chłopów Zatem polskich włościan zgłosiło się, aby sprzedać ojcowiznę 27, a niemieckich tylko 4.

Zakupiła komisya kolonizacyjna w 1894 r. następujące posiadłości:

W Księstwie Poznańskiem dobra rycerskie: Janowiec za 345.000 m.; Ziemnicę, Przecław, Tarnowo, Ostrowieczno, Gwiazdowo, Brudzewo. Zapłacono za te dobra 3,599.850 marek.

W Prusach Zachodnich: Wielki Włościbórz, w powiecie złotowskim 1192 hektarów, czyli prawie 4800 morgów, za 600.000 marek. Gospodarstwa włościańskiego nie nabyła komisya ani jednego.

---

kiem każe „zburzyć to próchno“. Mówiąc to ukazuje stary kościół, który na chwilę przedtem nazywał „zaszczytnym gmachem narodowych tradycyj“.

Tymczasem musi się zająć bieżącemi sprawami, a przedewszystkiem chodzi tu o wyrzucenie z okolicy cyganów, którzy od niedawna włóczą się po wsi.

Wspominając o cyganach, wójt czyni śmiejąc się uwagę, że mała Gerda więcej niżby się to zdawało, powinna obchodzić pastora; rzeczywiście, jest ona córką dawnego narzeczonego matki Branda, tego, którego się ona wyrzekła. Ten człowiek, z rozpaczy, pojął za żonę córkę cygańską i zmarł, pozostawiając liczną progeniturę włóczęgów.

Odkrycie to wprowadziło Branda w nieopisane pomieszanie. Czyż Gerda miałaby być ekspyacyą, ona, której słowa odkryły przed nim wolę nieba, ona, która nie dała mu odjechać, ratować dziecka? W nieszczęściu, które go spotkało, widzi on teraz rękę Boga mściciela. Gdyż pomimo, że wieki minęły, i wszystko w około się zmieniło: „niebo, ziemia i człowiek“, ale stara Nemezys króluje zawsze nad pojedynczemi istotami, nad pokoleniami i całą rasą ludzi.

To też sumienie tego sprawiedliwego człowieka podlega większym i sroższym wyrzutom sumienia, niż sumienie ostatniego z łotrów.

Pełen obawy wobec Pana „którego imienia wymienić nie wolno bez drżenia“, nie śmie on nawet się modlić. Usta jego mogą tylko wydać okrzyk rozpaczy, zwrócony do Agnieszki, „która widzi w ciemnościach“:

— Światła, Agnieszko, światła, jeżeli możesz!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Od czasu swego istnienia zakupiła komisya ogółem 80.286 ha wielkiej własności za sumę 48,645.936 marek i 1351 ha gospodarstw włościańskich za sumę 910.510 marek, razem 81.638 ha za sumę 49,556.446 marek.

Z zakupionego przez komisyę obszaru rozparcelowano dotąd 70 proc. czyli 58437 hekt., a pozostaje do rozparcelowania 23.000 hekt.

Komisya kolonizacyjna wydała dotąd na zakupno ziemi, na budowlę domów, kościołów, szkół, na poparcie kolonistów itd. przeszło 64,470.000 marek.

Osadzono dotąd 1.606 kolonistów (około 9.000 głów) z tych jest 1.467 protestantów a tylko 139 katolików. Z tego pokazuje się, że chodzi komisyi nietylko o wzrost niemieckiego żywiołu, ale także o szerzenie protestantyzmu.

W przecięciu kosztuje państwo obecnie jeden kolonista przeszło 30.000 m.

Komisya kupuje najchętniej wsie polskie z kościołami, szkołami i na kresach, gdzie się kończy żywioł polski. W takich razach płaci stosunkowo nieraz bardzo wysokie ceny. Szczególną uwagę zwrócono na powiat złotowski, który dziś już stanowi wyspę polskości w niemieckiem morzu.

Polskie głosy w Izbie pruskiej.

Przez trzy dni, w zeszły czwartek, piątek i sobotę toczyły się w Izbie dep. Sejmu pruskiego obrady nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, wyznań i oświaty, w ciągu których polscy posłowie występowali z różnemi zażaleniami.

Pos. dr. Rzepnikowski użalał się, iż policya czyni trudności przy urządzaniu „polskich przedstawień teatralnych“, a mianowicie, że w Lubawie policya zakazała przedstawienia, które chciano urządzić na cele dobroczynne.

Minister spraw wewnętrznych Koeller odpowiedział, że policya kwidzyńska wydała rzeczywiście rozporządzenie, według którego przy urządzaniu polskich przedstawień teatralnych, należy policyi przedkładać niemieckie przekłady sztuk Mowca poprzedni zrozumiał to tak, jakoby chciano w ogóle uniemożliwić przedstawienia polskie. Tak jednakowoż nie jest. Jeżeli policya ma osądzić, czy sztuka nadaje się do przedstawienia, czy nie, musi módz ją czytać. Pan Rzepnikowski żądał, aby przy poszczególnych władzach ustanowiono osobne insytucye, któreby polskie sztuki tłómaczyły lub cenzurowały. Żądanie to idzie za daleko. Kto chce wystawić sztukę, musi postarać się także o to, aby władza mogła wydać sąd o niej.

Poseł Motty oświadczył, że władza policyjna powinna starać się o to, aby organa jej rozumiały język ludności. Takich szykan, jakie zachodzą przy przedstawieniach polskich, należy się wystrzegać, bo to drażni i napełnia goryczą ludność polską.

Poseł ks. prałat Jażdżewski uskarżał się, że w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich nie wolno żadnemu zakonowi zajmować się wychowaniem i nauką. Skutkiem tego wysyłają rodzice niejednokrotnie swe dzieci do zagranicznych szkół zakonnych. Dalej nie ma w Poznaniu radzcy prowincyonalnego szkolnego katolika, którby prowadził nadzór nad wyższymi katolickimi zakładami naukowymi. Następnie omawiał mowca sprawę nauki języka polskiego w szkołach ludowych. Minister Zedlitz zezwolił roku 1891 na naukę języka polskiego, aby stworzyć podstawę dla nauki religii w języku ojczystym. Królewskim rozkazem gabinetowym z lutego r. z. zarządzono następnie lekcye nauki pisania i czytania w klasach średnich. Tymczasem rozporządzenia tego nie przeprowadzono konsekwentnie, tak że nie wszystkie dzieci polskie z lekcyi języka polskiego korzystać mogą. Dalej nie powinna być nauka polskiego języka dozwoloną tylko, lecz obowiązkową. W czasie, gdy nawołuje się do walki z niereligijnością i rozpasaniem umysłów, należy wystrzegać się połowicznych środków, które nie zezwalają na korzystną naukę religii. Należy także zastrzedz się, aby inspektorzy powiatowi nie oznaczali, do jakiej narodowości należy to lub owo dziecko, aby oni nie decydowali, w jakim języku powinny pobierać naukę religii. Jest to bowiem wyłącznie prawem rodziców.

Minister wyznań i oświaty Bosse odpowiadając ks. dr. Jażdżewskiemu, podniósł, że należy także zwrócić uwagę na polityczną stronę wniesionych zażaleń. Gdyby istniał zakon prawdziwie niemiecki, pozwoliłbym osiedlić się w prowincyach polskich. Ale wobec zajść w Galicyi i tonu, w jakim przemawia prasa polska, trzeba się mieć na baczności. W dziedzinie wyższego wykształcenia o braku równouprawnienia mowy być nie może, bo na 32 prc. uczniów katolickich przypada 33 prc. katolickich nauczycieli. Co zaś dotyczy nauki języka polskiego, Polacy będą czuć się zadowoleni dopiero wtedy, gdy język polski stanie się językiem wykładowym. Ale o tem mowy być nie może; w szkołach pruskich mają się dzieci wychowywać na Niemców i Prusaków. Rozporządzenie zeszłoroczne miało na celu zapobieżenie nadużyciom wynikającym z nauki prywatnej i wyzyskiwaniu jej w celach agitacyi przez polski komitet agitacyjny. Dla tego należy tam tylko zezwalać na naukę polskiego języka, gdzie to jest potrzebne. Rząd będzie nadal starał się według sił swoich o obronę niemieckości za pomocą języka niemieckiego.

Ks. prałat Jażdżewski zwrócił uwagę, że ta czysto wychowawcza sprawa nie ma nic wspólnego z agitacyą polską. Faktem jest, że duchowni uskarżają się wszędzie na niedostateczne wykształcenie przygotowawcze dzieci przystępujących po raz pierwszy do Komunii św. Jeżeli minister chce osiedlić w prowincyach polskich zakony niemieckie, nieznajomość języka krajowego stanie na przeszkodzie ich działalności. W każdym razie zaspokoiłyby zakony niemieckie przynajmniej w pewnej części potrzeby ludności.

Minister dr. Bosse odpowiedział, że możnaby jeszcze zrobić Polakom pewne ustępstwa, gdyby wszyscy nauczyciele i duchowni w W. Ks. Poznańskiem tak samo byli patryotyczni i lojalni i ostrożni, jak ks. prałat Jażdzewski.

Z Petersburga.

(Zaburzenia wywołane przez studentów Uniwersytetu. — Ziemstwo gubernii twerskiej).

Podanej onegdaj przez *Agencyę Havasa* wiadomości, jakoby w Uniwersytecie petersburskim wybuchły poważne rozruchy, przyczem miało przyjść do groźnego starcia pomiędzy policyą a studentami i do licznych aresztowań, zaprzecza stanowczo oficyalna depesza z Petersburga. Wedle niej rzecz się miała: W nocy ze środy na czwartek rozpoczęli wychodzący z restauracyi Pałkina przy Newskim prospekcie podchmieleni studenci zatarg ze stróżami ulicznymi, wskutek czego wkroczyła wprawdzie policya i przywróciła porządek, wszakże do aresztowań nie miała żadnego powodu.

Najnowsze tymczasem doniesienie stwierdzają, iż zaburzenia zaszły istotnie. I tak piszą *Petersb. Nachr.*: Akademicy Uniwersytetu petersburskiego postanowili urządzić w nocy z 20 na 21 b. m. wielką demonstracyę pod oknami pałacu aniczkowskiego, aby przedłożyć carowi petycyę o zmianę ustaw uniwersyteckich. Uprzedzona o tem policya zamknęła wszystkie drogi do pałacu. Mimo to przyszło przed teatrem Marusi do rozruchów. Gdy akademicy zebrali się nocą przed restauracyą Pałkina, policya zamknęła restauracyę. Akademicy powybijali okna i drzwi i w liczbie 300 udali się ku pałacowi aniczkowskiemu. Zatrzymani na moście aniczkowskim odmówili posłuszeństwa naczelnikowi policyi, który kazał im rozejść się do domów. Przyszło skutkiem tego do bójki, w której kilku akademików zostało ranionych kijami. Kilku z nich aresztowano.

Pet. Nachr. oświadczają, że zajście to nie ma żadnego znaczenia politycznego.

Ziemstwo gubernii twerskiej, które wystosowało do cara za pośrednictwem ministerstwa spraw wewnętrznych znany adres, otrzymało niedawno odpowiedź, iż ministerstwo nie mogło przedłożyć carowi wiadomego adresu, zawiadomiło jednak monarchę o jego treści. Na odnośnem podaniu car napisał własnoręcznie rezolucyę analogiczną ze znaną przemową do deputacyi ziemstw. Na to ziemstwo twerskie wystosowało do ministra spraw wewnętrznych następujący telegram: „Ziemstwo przyjęło ze czcią należną rezolucyę carską i prosi waszą ekscelencyę, abyś zechciał złożyć u stóp tronu wyrazy naszej wiernopoddańczej uległości i bezgranicznego przywiązania. Ziemstwo gotowe jest działać bez zachwiania w myśl intencyi swojego monarchy.“

KRONIKA

Lwów, 25 lutego.

— **P. Wiceprezydent** krajowej Rady szkolnej, dr. Michał Bobrzyński, powrócił z Krakowa do Lwowa.

— **W kasynie Miejskiem** we Lwowie, odbędzie się we środę, dnia 27 b. m. pogawędka przy śledziu. Panie biorą udział. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Walne zgromadzenie członków lwowskiego Towarzystwa prawniczego odbyło się dnia 22 b. m. w sali posiedzeń Towarzystwa przy udziale przeszło 50 członków. Przewodniczył prezes Towarzystwa, Prezydent wyższego sądu dr. Tchorznicki, który zagaił zgromadzenie krótkiem przemówieniem. Po uwolnieniu sekretarza od czytania sprawozdania z czynności wydziału za rok 1894, przyjęto sprawozdanie to na wniosek dr. G. Bujaka do wiadomości i wyrażono prezesowi Towarzystwa, jak niemniej całemu wydziałowi podziękowanie za tak pomyślny rozwój Towarzystwa. Zamknięcie rachunków za rok 1894 przyjęto również do wiadomości i udzielono wydziałowi absolutoryum. Również bez dyskusyi przyjęto proponowany przez wydział budżet na rok 1895 i sprawozdanie biblioteczne za rok 1894. W miejsce członka wydziału p. Prezydenta sądu Chorzemskiego, wybrano na okres dwóch lat radcę Hausera, a w miejsce 7 wylosowanych członków wydziału na 3 lata wybrano pp.: dr. Domaszewszewskiego Wacława, dyrektora Banku krajowego, dr. Głąbińskiego Stanisława, profesora Uniwersytetu, dr. Małachowskiego Godzimira, adwokata krajowego, Misińskiego Karola, radcę apelacyjnego, dr. Nowosieleckiego Stanisława, komisarza powiatowego; dr. Edmunda Kamieńskiego, adwokata krajowego i dr. Stromengera Karola, adwokata krajowego. Do komisyi rewizyjnej powołano pp. dr. Jelenia, Marcelego Czaykowskiego i dr. Skowrońskiego na rok jeden.

Walne zgromadzenie uchwaliło wreszcie wniosek wydziału w sprawie układu z redakcyą „Przeglądu prawa i administracyi“ na rok 1895.

Ze sprawozdania wydziału za rok 1894 zaznaczamy, że Towarzystwo prawnicze lwowskie rozwija się pomyślnie. Liczy członków przeszło 300. Obrót kasowy wynosił około 6000 zł. Przyszły wydział urządzi pierwszy zjazd delegatów Towarzystw prawniczych w jednem z miast prowincyonalnych. Towarzystwo wysyła delegatów na międzynarodowy kongres więzienny do Paryża w czerwcu r. 1895. Towarzystwo oprócz urządzania odczytów i rozbioru nowego projektu procedury cywilnej, udzieliło Wydziałowi krajowemu opinię prawną, co do potrzeby wydania komentarza polskiego do austryackiego prawa górniczego.

W ciągu roku 1894 przystąpiło do Towarzystwa 33 nowych członków.

— **Na dochód kolonii rymanowskiej,** odbędzie się z początkiem marca b. r. przedstawienie amatorskie, urządzone staraniem miejscowego oddziału Teatru ludowego we Lwowie. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Nakładem „Macierzy Polskiej“,** wyszła książeczka nr. 63 p. t.: „Nauka o nawozach“ napisał Wł. Szybiński, (13 arkuszy druku), cena 30 ct., z przesyłką 33 ct., z rekomendacyą 43 ct.

= **Ogień piwniczny**. Wczoraj popołudniu spostrzegł stójkowy, że z piwnicy nowobudującej się kamienicy przy ul. Bocznej Szpitalnej, wydobywają się kłęby dymu. O spostrzeżeniu bezzwłocznie zawiadomił straż pożarną, która niebawem ugasiła ogień Sprawdzono, że owa piwnica, stojąca zawsze otworem, służyła za schronisko włóczęgom, nie mającym przytułku, prawdopodobnie więc przez nieostrożność któregoś z nich zajęła się nagromadzona w piwnicy słoma.

= **Najechanie przez tramway elektryczny.** W pobliżu gmachu Politechniki na ul. Leona Sapiehy, najechał wczoraj wieczorem wóz nr. 9 tramwayu elektrycznego dozorcę domu Jana Zająca. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, Zając upadłszy na ziemię, nie dostał się pod koła wozu, lecz odtrącony został na bok. Prawdopodobnie skutkiem wstrząśnienia i przestrachu stracił on na chwilę przytomność, zresztą jednak nie poniósł szwanku, tak, że po ocuceniu odstawił go stójkowy do jego mieszkania Dochodzenie karne wdrożono.

= **Znaczną kradzież** popełniła wczoraj służąca Marya Czemarnik, na szkodę spiewaczki teatru lwowskiśgo, p. Elżbiety Skalskiej. Korzystając ze sposobności, gdy chlebodawczyni była na popołudniowem przedstawieniu w teatrze. otworzyła Czemarnikówna dobranym kluczykiem komodę i zabrała 8 rozmaitych losów, dwa złote pierścionki z brylantami, dwie złote bransolety, z których jedna ozdobiona szafirem, złoty garnitur, składający się z broszy i kólczyków, damski złoty zegarek, tudzież gotówką około 50 zł. wraz z pularesikiem z napisem „Karlsbad“. Policya zarządziła natychmiast poszukiwania za zbiegłą sprawczynią, ale okazało się, że Czemarnikówna po dokonaniu zbrodni zaraz udała się na dworzec kolejowy i opuściła Lwów w niewiadomym kierunku. Czemarnikówna, rodem z Drohowyża lub Drohobycza, liczy lat około 20, jest jasną blondynką małego wzrostu, ma twarz okrągłą i duże niebieskie oczy, odzianą była w czarny aksamitny paltocik i popielatą chusteczkę na głowie.

— **Z obserwatoryum** c k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 25 lutego. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 23 lutego do 12 w południe dnia 25 lutego b. r., mieliśmy wiatr połud.-zachodni o średniej prędkości 4·2 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu $4^1/_2$ mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —7·5°C., najwyższa +0°C. wczoraj w południe, najniższa —7·4°C. dziś rano.

Pierwszą dobę mieliśmy pochmurną, padał śnieg nieznaczny; w drugiej dobie niebo było chwilami zachmurzone, opadu nie było.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w południowej Szwecyi; zwyżka 770 do 765 mm. we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 mm.

Prognoza na dobę 26 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 3 m sek., średnia temperatura pozostanie około —7°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent. Opadu nie będzie.

— **Biblioteka strażacka.** P. Wiktor Latinik, naczelnik ochotniczej straży pożarnej w Jarosławiu, wespół z naczelnikiem miejskiej straży pożarnej, p. Antonim Szczerbowskim, rozpoczęli wydawnictwo „Biblioteki strażackiej“ w broszurkach, zawierających rozprawki i wskazówki na temat pożarnictwa, tudzież nowelki, opowiadania i utwory sceniczne z życia strażackiego. Dotąd wyszły dwa tomy. Broszurka pierwsza omawia sposób działania straży pożarnej podczas powodzi, zawalenia się domów, katastrof na kolejach i w kopalniach, podczas wielkich zbiegowisk ludzi i t. p., — druga zaś zawiera utwór sceniczny z życia strażackiego i nadaje się zupełnie do przedstawień amatorskich urządzanych przez strażaków.

Niebawem wyjdzie tom 3, zawierający fraszkę A. Bahra p. t.: „Poskromiona nienawiść“. Cena tomiku 20 ct. w księgarni H. Bohussa w Jarosławiu.

— **Na cele dobroczynne.** Komitet urządzający piknik dnia 3 b. m. we Lwowie, przesłał na ręce administracyi *Gazety Lwowskiej* kwotę 38 zł. 20 ct. na cele dobroczynne, a mianowicie: 19 zł. 10 ct. na schronisko brata Alberta we Lwowie — a 19 zł. 10 ct. na dochód polskiego gimnazyum w Cieszynie.

— **Zaręczyny.** Donoszą z Warszawy, że panna Gabryela Chłapowska, córka ś. p. Macieja Chłapowskiego z Czerwonej wsi, zaręczyła się z panem Bolesławem Skirmuntem ze Szematowszczyzny, w powiecie lidzkim na Litwie.

W Poznaniu także nie napróżno przeszedł karnawał; zapisujemy zaręczyny panny hrabianki Mielżyńskiej z Łąki, z panem Gajewskim i panny Ewy Chłapowskiej z hr. Karolem Potulickim.

— **Samobójstwo w wagonie.** Z Berna morawskiego donoszą, że w wagonie zastrzelił się fabrykant mebli, Teodor Feeg. Zdefraudował on 22.000 zł. w wiedeńskiem Towarzystwie pogrzebowem, którego był prezesem.

— **W procesie** wiedeńskim bandy oszustów, która pod pozorem sprzedawania za bezcen fałszywych banknotów, powyłudzała od łatwowiernych izraelitów (chcacych jednak puszczać w kurs fałszywe banknoty), znaczne kwoty pieniężne, zapadł w sobotę wieczorem wyrok. Rozprawa trwała pięć dni i miała wiele epizodów dość komicznych, zwłaszcza, że oskarżeni często siebie nawzajem oskarżali, sprzeczali się przed sądem w sposób właściwy, wymyślali wzajemnie i t. d. Oskarżonych było 6 osób. Od oskarżenia Szlomy Bergera odstąpił prokurator w toku rozprawy. Natomiast na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał trybunał Nuchima Szapirę i Baumgartena na 6 lat, Romana Herza na 4 lata, a Frischlinga na 3 lata ciężkiego więzienia. Oskarżona Szapirowa została uwolnioną. Po odsiedzeniu kary Herz wydalony zostanie z Austryi.

— **Ofiara.** Kupiec Nessler w Pradze czeskiej, ofiarował 10.000 zł. na założenie czeskiej szkoły handlowej w Bernie morawskiem.

— **Aptekarki.** Węgierski minister oświaty p. Vlassicz, wydał rozporządzenie dopuszczające do aptek węgierskich także i tarmaceutki. Pan Vlassicz wyraził przy tej sposobności przekonanie, że dla kobiet bardzo odpowiednim jest zawód aptekarski, a przytem też zawód lekarski dla chorób kobiecych i dzieci.

— **Ciekawą notatkę,** znajdujemy w *Petersb. Wiedomostiach*. Piszą one: Zagraniczne instytucye naukowe zwracają się stale do ministerstwa oświaty z prośbami o wypożyczenie im na czas pewien tych lub innych rękopisów z bibliotek rossyjskich. Prośbom tym w miarę możności czyni się zadość. W roku ubiegłym udzielono instytucyom zagranicznym do prac naukowych 194 rękopisów. Uprzejmie czyni się zadość nawet życzeniom profesorów krakowskich, gniewającym się tak często na Rossyę. Uniwersytet krakowski korzystał z 12 rękopisów, a krakowska Akademia Umiejętności miała 8 rękopisów w swych ręku; do Berlina wysłano 6 egzemplarzy, a do Lwowa 4.

— **Atleta Abs,** znany i we Lwowie ze swych występów w cyrku i stoczonych tu zapasów, zmarł w tych dniach w Hamburgu. Pokonał on w Ameryce słynnego championa angielskiego Edwina Bibby'ego, championa amerykańskiego Wiliama Muldoona i słynnego atletę japońskiego Madsa da Sorakichi. We Francyi pokonał Doubliera, Christola, Rigala, Dom Pedra i Fourniera. W Berlinie w roku 1891 położył słynnego Tom Cannoka Forsowanie olbrzymich sił przyprawiło Absa o chorobę wątroby, której pozbyć się nie mógł żadną miarą i która w końcu przyprawiła go o śmierć. Doczekał się wieku lat 43. Karyera atletyczna tak znaczny przyniosła mu majątek, że w Hamburgu założył wkrótce po jej rozpoczęciu restauracyę, a później nawet utrzymywał wyborową stajnię, jako sportsman znany na wszyttkich torach wyścigowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Mamy do zapisania niezwykle szczęśliwy debiut panny Maryi Kozłowskiej we wczorajszej „Traviacie“. Głos niezwykle dźwięczny, chociaż niewielki, ujmująca powierzchowność, swoboda ruchów, gra sceniczna wystudyowana dobrze i utrzymana w tonie właściwym, a nadewszystko prostota w interpretacyi scenicznej i wyborna metoda w spiewie, — oto główne zalety, które wczorajszej debiutantce rokują świetną przyszłość. PP. Souvestrowie, z których szkoły wyszła panna Kozłowska, mogą sobie powinszować takiej uczennicy, którą wczoraj lwowska publiczność — niesklonna do zachwytów — przyjmowała z prawdziwym entuzyazmem. Panna Kozłowska wstępnym bojem pozyskała sobie wszystkie sympatye ogółu i pochwały krytyki, — jako słuszną nagrodę wytrwałej pracy i studyów, a zarazem uznanie niezaprzeczonego talentu, któremu — jesteśmy pewni — pochwały te będą tylko bodźcem do dalszych postępów.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

Jutro, we wtorek i we czwartek „Manon Lescaut“, opera w 4 aktach Puccini'ego. Występ panny Salomei Kruszelnickiej, oraz pp. Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

We środę, po raz pierwszy „Ciepła wdówka“ komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

Z teatru. Zapowiedziana na środę premiera komedyi Michała Bałuckiego p. t.: „Ciepła wdówka“, budzi ogólne zainteresowanie. Jak się dowiadujemy, już wiele biletów od kilku dni rozebrano.

„Ciepła wdówka“ graną będzie po raz drugi w piątek — a trzeci w poniedziałek 4 marca. Główne role odegrają pp. Czaplińska, Cichocka, Nawrocka, Fiszer, Feldman, Żelazowski, Walewski, Gasiński i t. d.

Henryk Siemiradzki. *W Nowoje Wremia* znajduje się obszerna korespondencya z Rzymu, poświęcona wyłącznie Henrykowi Siemiradzkiemu. Korespondent, p. Leo, opisawszy willę Siemiradzkiego, tak się wyraża o jej gospodarzu: „Gościnność — oto wybitna cecha znakomitego malarza i nie wiele potrzeba czasu, aby każdy był oczarowany tem prostem i szczerem przyjęciem, w którem przez zewnętrzny połysk wykwintnego i wykształconego człowieka przebija coś jeszcze takiego, co stanowi wyłącznie właściwość Słowianina, jakim pomimo długiego pobytu we Włoszech pozostał Henryk Siemiradzki. Bywałem często w pracowniach malarzy hiszpańskich, francuskich i włoskich; wszyscy oni byli uprzejmi, grzeczni, mili, lecz zawsze czuć było brak szczerości i gościnności; czuć było, że gospodarz, wyznaczywszy taką a taką godzinę do odwiedzenia swojej pracowni, myśli tylko o tem, aby pokazać swój towar w najlepszem świetle i, o ile możności najliczniejszym gościom odrazu. Siemiradzki nie wyznacza godzin, co mu nie przeszkadza być zawsze miłym i gościnnym, z wyjątkiem chyba, gdy studyuje z natury: wtedy odźwierny przeprasza, że pan przyjąć nie może i przeprosiny swoje powtarza w imieniu gospodarza kilkakrotnie.“

Wspomniawszy o pracach Siemiradzkiego, korespondent pisze dalej: „Głównym przedmiotem, którym Siemiradzki jest teraz zajęty, stanowi wielki obraz, przedstawiający scenę, kiedy Neron z tłumem dworaków przygląda się na arenie cyrku tylko co zabitej dziewicy, przywiązanej do ogona dzikiego byka. Jak wiadomo, Neron zapragnął widzieć powtórzoną w rzeczywistości znaną grupę byka farnezyjskiego. W roli Hirce wystąpiła młoda chrześcianka, której piękność w zupełności zadość czyniła wymaganiom takiego krwiożerczego artysty, jakim był Neron. Obraz ten pomyślany był już przed 5 laty, ale dotychczas nie został wykończony. Nikt też go literalnie nie widział, Siemiradzki bowiem ma zwyczaj postępować tak z każdym większym obrazem, który wystawia na widok publiczny dopiero po ostatecznem wykończeniu. Rozumiejąc najzupełniej artystę, ze swojej strony ograniczamy się tylko na zwróceniu uwagi na ten obraz, pozostawiając omówienie szczegółów kompozycyi i kolorytu do tej chwili, gdy obraz stanie się dla wszystkich dostępnym. Tymczasem zaznaczamy tylko, iż ostatni obraz Siemiradzkiego należy do najwybitniejszych płócien tego malarza.“

Powieść Sienkiewicza „Rodzina Połanieckich“, ukazała się w wydaniu książkowem po rossyjsku w Petersburgu, nakładem czasopisma *Russkaja myśl*. Charakterystycznem jest fakt, że tłómaczenie rossyjskie wyprzedziło wydanie polskiego oryginału.

Ignacy Paderewski dawał w tych dniach koncert w Lipsku, z przeznaczeniem dochodu na pomnik Liszta, mający stanąć w Weimarze. Koncert miał szalone powodzenie. Artystę wywołano z górą dwadzieścia razy.

Lipska *Illustrirte Zeitung* podaje w ostatnim numerze portret naszego znakomitego artysty i bardzo pochlebny artykuł pióra Bernarda Vogla.

Münchheimer. Ulubiony i tylokrotnie za granicą odznaczony nasz warszawski kompozytor Adam Münchheimer, przygotował do druku trzy nowe utwory: dwie pieśni do słów Alfa: „Sen“ i „Sierota“, śpiew i fortepian, oraz mazurek na skrzypce. „Sierotę“ śpiewała w Warszawie z wielkiem powodzeniem na ostatnim koncercie symfonicznym p. Konarska; mazurka wykona niebawem w Wiedniu Broniś Hubermann.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 25go lutego: pszenica 6·40 do 6·90 zł., żyto 4·90 do 5·20, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies 4·90 do 5·30, rzepak 8·50 do 9·40, groch 5·— do 7·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 50· do 66·—, szwedzka 48·— do 60·—, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·10, nowa 5·80 do 6·10, chmiel 10·— do 25·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka 26·— do 36·—. Waranty —·— do —·—.

Pszenica w dobrym gatunku, owies, jęczmień browarny, rzepak poszukiwane.

OSTATNIA POCZTA

Ambasador rossyjski przy Dworze wiedeńskim, ks. Łobanow, powrócił w dniu 21 b. m. z Petersburga do Wiednia.

Wedle *Kreutz Ztg.* książę Łobanow po pogrzebie ś. p Arcyksięcia Albrechta wręczy Monarsze Austro-Węgier swoje listy odwołujące go z posady przy Dworze wiedeńskim, poczem obejmie urząd ambasadora w Berlinie. Wszelkie dalsze domysły co do przyszłego stanowiska ks. Łobanowa są bezpodstawne.

Na bankiecie danym na cześć brandenburskiego Sejmu prowincyonalnego, cesarz Wilhelm wygłosił mowę, w której podniósłszy, iż obecnie zaprząta głównie umysły sprawa podniesienia stanu rolniczego i wyraziwszy otuchę, że powiedzie się wytworzyć dla poprawy losu rolników coś trwale pożytecznego, upominał przed przesadnemi nadziejami i utopiami. Nikt nie może żądać, aby kosztem drugiego nadawać mu uprzywilejowane stanowisko. Zadaniem monarchy jest ważyć interesa wszystkich stanów i w ten sposób godzić je ze sobą, aby nie ucierpiał w niczem ogólny interes ojczyzny.

Wydział „Związku dla szerzenia niemczyzny“ w Poznańskiem i Prusach zachodnich zwołał do Berlina konferencyę, na którą przybyli posłowie konserwatywni, wolnokonserwatywni i liberalno-narodowi, a także radca Bachmann z Hadersleben jako delegat Stowarzyszenia dla szerzenia niemczyzny w północnym Szlezwiku. Bachmann oświadczył, że ze wszystkimi członkami szlezwickimi wstępuje do Związku poznańskiego. Po dłuższej rozprawie uchwalono utworzyć w Berlinie filię Związku poznańskiego.

183 deputowanych wszystkich stronnictw w Sejmie pruskim założyło związek, mający na celu reorganizacyę wychowania młodzieży. Z Koła polskiego wybrano do zarządu ks. Wawrzyniaka.

Cała prasa liberalna występuje bardzo ostro przeciw ostatniej mowie pruskiego ministra spraw wewnętrznych, Köllera, w Izbie deputowanych, w której tenże zarzucił teatrom berlińskim szerzenie niemoralności i dziękował dyrektorom policyi w miastach prowincyonalnych, którzy, nie zważając na decyzyę najwyższego trybunału administracyjnego, zabraniają dalej przedstawień „Tkaczów“ Hauptmanna.

Następca tronu rossyjskiego w. książę Jerzy uda się wkrótce dla dalszej kuracyi do Algeru.

Najpoważniejsze dzienniki petersburskie ogłaszają prawie jednobrzmiące oświadczenie, stanowczo odrzucające wszelką solidarność rządu rossyjskiego z Cankowem.

Dzienniki francuskie rozważają kwestyę, co uczynić należy wobec spodziewanego zaproszenia przez cesarza Wilhelma marynarki francuskiej do udziału w uroczystości otwarcia kanału, łączącego morze Niemieckie z Bałtykiem. *Figaro* powiada, że otwarcie kanału będzie imponującą manifestacyą pokojową i przypisuje nowemu kanałowi wielkie znaczenie wojenne i ekonomiczno-handlowe.

Francuska Izba posłów uchwaliła 414 głosami przeciw 34 prowizoryum budżetowe do końca marca, poczem prowizoryum to uchwalił także senat.

Francuskie ministerstwo kolonii ogłasza, że bezzasadną jest wiadomość, podana przez dziennik *Quotidien* o rzekomej klęsce ekspedycyi Monteila w Afryce.

Senat przyjął także w pierwszem czytaniu wniosek Fabre'a, żądający uwolnienia członków parlamentu, którzy odbyli służbę wojskową, od wszelkich dalszych powinności wojennych. Rząd przemawiał za wnioskiem. Wniosek ten wywołany został znaną sprawą „żołnierza-deputowanego“ Mirmana.

Na bankiecie angielskiej Izby handlowej w Paryżu ambasador angielski lord Dufferin powiedział, że stosunki Anglii i Francyi nigdy nie były przyjaźniejsze i bardziej pokojowe, jak w obecnej chwili.

Giolitti, jak donoszą z Rzymu, stanie przed sędzią śledczym dopiero w dniu 28 b. m.

Poseł włoski w Marrokku, Cantagalli, opuścił Tanger. Ponieważ francuska Agencya Havasa doniosła o tem w formie takiej, iż można było przypuszczać, że nastąpiło zerwanie stosunków dyplomatycznych między Włochami a Marokkiem, przeto Agencya Stefaniego donosi z Tangeru pod datą 21 bm.: Urlop posła włoskiego Cantagalliego rozpoczął się wczoraj; agendy poselstwa prowadzić będzie hr. d'Aspromonte. Sekretarz poselstwa i tłómacz Gentille pozostaje w Fezie.

Układy rządu hiszpańskiego z posłem marokańskim są bliskie pomyślnego ukończenia. Chodzi jeszcze tylko o oznaczenie granic neutralnego okręgu Melilli i o ustanowienie konsulatu w Fezie. Sułtan marokański zobowiązał się natomiast regularnie spłacać przyznaną Hiszpanii kontrybucyę wojenną.

Paryska *Agencya Havasa* ogłasza następującą depeszę z Aleksandryi:

Krajowa prasa, opierając się na przekonaniu, że zasadniczym warunkiem utrzymania niepodległości Egiptu jest ścisły związek z europejską kolonią, protestuje przeciw podniesionym przez angielską prasę zarzutom nielojalności. Dzienniki oświadczają, że ludność nie będzie powolną podburzaniom do zakłócenia porządku i pokłada nadzieję w silnem stanowisku, jakie zajmuje wobec kwestyi egipskiej Europa, szczególniej Turcya, Rossya, Francya i Niemcy.

Ta sama *Agencya* donosi z Kairu, że wbrew wiadomościom, rozszerzanym przez prasę angielską, panuje w Egipcie najzupełniejszy spokój. Twierdzenia korespondentów pism angielskich są zatem zupełnie nieuzasadnione. Obudziło się w Kairze podejrzenie, że ostatnie artykuły pism angielskich prowokują systematycznie agitacyę, z której polityka angielska nie zaniedbałaby później wyciągnąć korzyści.

Agencya Stefaniego donosi z Massawy: Tafari z Agame, który walczy za sprawę włoską, pobił Tygryjczyków pod Adigratem i naraził ich na znaczne straty. Udało się Ras Mangaszy zebrać około 2.000 ludzi. — Król Manelik powrócił dnia 24 stycznia do Szoy po poprzedniem splądrowaniu Vollammo i zabraniu ztamtąd wielu niewolników. Francuz Clochette był przez Menelika przyjęty i przyniósł mu podarunki. W Kassali panuje spokój.

Z Londynu donoszą: W Pekinie miano odkryć potężny spisek przeciw tronowi. Do tajnego związku należy 50.000 osób. Podobno i Li-Hung-Czang pracował nad obaleniem dynastyi mandżurskiej. Sądzą też, że ułaskawienie jego jest tylko przejściowe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

† Najd. Arcyksiążę Albrecht.

Kraków, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Książę biskup Puzyna odprawił dzisiaj o g. dziewiątej przedpołudnidm uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Arcyksięcia Albrechta przy udziale wojskowości, naczelników władz rządowych i autonomicznych oraz licznej publiczności. Wczoraj do Wiednia wyjechała na pogrzeb ś. p· Arcyksięcia deputacya korpusu w której skład wchodzą: generał porucznik br. Albori, generalicya oraz jeden pułkownik z każdej broni. W sobotę na walnem zgromadzeniu Towarzystwa rybackiego złożył prezes Wilkosz najgłębszy hołd pamięci Najd. Arcyksięcia Albrechta.

Wiedeń, 25 lutego. Wczoraj popołudniu przbyli z Arco Najdost. Krewni ś. p. Arcyksięcia Albrechta. Członkowie Najwyż. Domu są prawie wszyscy w Wiedniu zgromadzeni. Przybyli nadto: ks. Jerzy saski z małżonką, w. ks. Fryderyk badeński, marszałek Martinez-Campos, ks. Mikołaj wirtemberski, oraz deputacye bawarskiego 5 pułku szwoleżerów i rossyjskiego 86 pułku pieszego.

Osobny pociąg ze zwłokami ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta stanął o godzinie 10-tej w nocy na dworcu kolei południowej, przybranym w czarne draperye. Na dworcu Oczekiwał w. ochmistrz Dworu, ks. Hohenlohe. Trumnę złożono w dworskim salonie poczekalnym, kirem obitym — i tu odbyło się pokropienie zwłok, poczem złożono trumnę na rydwan żałobny, zaprzężony w sześć koni. Na dworcu kolei jak również w ulicach, wiodących do Burgu zgromadziły się ogromne tłumy publiczności, które w uroczystem milczeniu, odkrywając głowy, przypatrywały się pochodowi żałobnemu. Pochód składał się z oddziałów kawaleryi, paziów, gwardyi przybocznej, a za trumną jechali W. Ochmistrz Najw. Dworu, ks. Hohenlohe i W. Ochmistrz Dworu ś. p. Arcyksięcia, br. Piret.

W Burgu straż oddała honory wojskowe; przyjął trumnę mistrz ceremonii hr. Hunyadyi, poczem przy odgłosie „Miserere“, odspiewanego przez kapelę nadworną, wniesiono trumnę do kościoła w Burgu, złożono na katafalku i ponownie pobłogosławiono. Potem kościół zamknięto.

Wiedeń, 25 lutego. O godzinie 8 rano dozwolono olbrzymim tłumom publiczności wstępu do kościoła nadwornego. Srebrna trumna ze zwłokami ś. p. Arcyksięcia Albrechta, spoczywa na katafalku zasłanym złocistą materyą pod czarnym baldachinem. Na taborecie złożone są: korona arcyksiążęca, ordery, wreszcie austryacka i pruska buława marszałkowska. Ołtarze zasłonięte są kirem. Przy trzech bocznych ołtarzach odprawiano od rana nieprzerwanie Msze św. W południe otrzymali wstęp do świątyni: oficerowie i urzędnicy dworscy.

Książę Arnulf Bawarski przybył dzisiaj o godzinie trzy krwadranse na 7 rano. Na dworcu kolejowym powitał go Najj. Pan, ubrany w mundur bawarski. Po powitaniu, które było nadzwyczaj serdeczne, odwiózł Monarcha Swojego dostojnego gościa do zamku cesarskiego. Deputacya korpusu saskiego przybyła wczoraj wieczorem.

Ambasador francuski Lozé otrzymał polecenie zastępowania prezydenta republiki Faure'a i rządu francuskiego w uroczystościach pogrzebowych.

Najj. Pan przyjmował dzisiaj przedpołudniem na osobnem posłuchaniu kilku książąt niemieckich przybyłych na pogrzeb i reprezentantów obcych monarchów, a między tymi generała Martinez-Camposa.

Wielki orszak cesarza Wilhelma składa się z generał-porucznika Loe, generała Hanke, wielkiego marszałka nadwornego hr. Eulenburga, tajnego radcy Lucanusa, generał-adjutanta Plessera, lekarza przybocznego Leutholda, pułkownika Deinesa, podpułkownika Kalksteina, kapitana marynarki Arnima i radcy dworu Schwerina. Do boku cesarza Wilhelma zostali wyznaczeni w charakterze kawalerów honorowych: generał broni ks. Lobkowitz, pułkownik Stroehr i adjutant przyboczny Buttler.

Berlin 25 stycznia. Cesarz Wilhelm przybędzie jutro, we wtorek, przed południem osobnym pociągiem z licznym orszakiem do Wiednia, na pogrzeb ś. p. Arcyksięcia Albrechta.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 lutego 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 91·50, Węgierskie akcye kredytowe 461·50, Akcye anglo-austryackie 173·—, Akcye banku Union 321·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei Południowej 104·25, Losy tureckie 74·—, Akcye kolei państwowej 387·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 309·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·80, Wiedeńskie losy komunalne —·—, Akcye tytoniowe 245·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·30, Akcye kolei Elbetal 275·50, Akcye banku dla krajów koronnych 282·—, 4-prc. węgierska renta złota 124·05, Akcye banku związkowego 153·75, Rubel papierowy 1 32·—, Węgierska renta papierowa 99·—, Kredytowe ziemskie 540·—, Kredyty 392·—, Runamurama 267·75. Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 lutego 1895.

Hotel Europejski.

PP. A. Fiorentine, T. Wejtko i J. Wolicka z Wilna, A. Podracki z Turki, T. Flescha z Łańcuta, D. Łukasiewicz z Ottynii, L. Trzcieniecki z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. A. hr. Szembek z Kiew, F. Kumanowski z Wołynia, J. Miaskowski z Podola ros., P. Pomigaczek ze Stanisławowa, T. Żnrowski z Hawłowic, M. Siegier z Berlina, A. Bogusławski z Poznania.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 lutego 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	50	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	470	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	--	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	15	100	85
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	80	98	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	90	98	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	50	101	20
„ „ „4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ „4% koronowej .	98	—	98	70
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	79	5	89
Napoleondor	9	79	9	89
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28—	1	33—
„ „ papierowy . . .	1	32.—	1	33.40
100 marek niemieckich . . .	60	25	60	75

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lutego 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 80	102.—
luty-sierpień	101.80	102.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.80	102.—
kwiecień-październik	101.80	102.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	152.50	153.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	159.25	160.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	163 50	164.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	199.50	200.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	199.50	200.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	163.25	163.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.40	125.60
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	101.05	101.25
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.50	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	178.50	179.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	408.25	408 75
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	850.—	864.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	290.—	290.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1086.—	1092.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	581.—	585.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3460.—	3470.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	309.50	310.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202.60	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.50	124.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.80	100 70
„ „ „ „ „ 3 pr.	119.—	119.50
„ „ „ „3 pr. em. 1889	119.—	119.75
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.26	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w51 ½ l.	100.80	101.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.80	101.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ wyl. 4½pr. .	101.—	102.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	99.50	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.30	101.30
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	101.45	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	95.35	96.35
z r. 1884 . .	99.25	100.25
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.50	111.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	152.75	153.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	201.
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	—.—
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	160.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	60.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.50	74 50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51.50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.80	124.10
Paryż	49.05.	49.10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.83.—	5.85.—
„ pełnej wagi	5.81.—	5.83.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.81.	9.82.5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 29954 (1254 2—3)

C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza ,że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Oskrzesińcach położonej wedle wyk. hip. 222 tejże gminy, dłużnika Iwana Hryniuka Mikołaja własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. upr. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 25 zł. po 6 zł. aw. w dniach 2 kwietnia 1895 i 2 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 15 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 16 czerwca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dudykiewicza z zastępstwem adw. dr. Allerhanda.

Osoby te wzywa sąd aby kuratorowi informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 19 stycznia 1895.

L. 2422 (1273 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Jana Ginajły sumy 300 zł. w. a. z pn licytacyę realności Matwija Karpiniec, własnych wyk. hip. 64 i 41 gminy Rzęsna ruska objętych na dzień 26 marca 1895 i na dzień 29 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze IV.

Cena wywołania ciała hip. lwh. 64 ks. gr. gm. Rzęsna ruska wynosi kwotę 2164 zł., zaś cena wywołania ciała hip. lwh. 41 kwotę 120 zł. aw.

Wadyum 216 zł. i 12 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, jednakże nie niżej 2/3 części wartości szacunkowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Edmund Kamieński.

Lwów, 6 lutego 1895.

L 4744 (1257 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 28 marca 1895 i dnia 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 68 i połowy realności wyk. hip. l 324 gminy Krzywcza objętych dłużnika Hirscha Grometa własnych na zaspokojenie wierzytelności Leji Schwarz w kwocie 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 68 objętej 205 zł.

Wadyum 42 zł, zaś cena wywołania połowy realności wyk. hip. l. 324 kwotę 500 zł. wa.

Wadyum 100 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Włodzimierz Witoszyński ck. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 23 października 1894.

L. 13015 (993 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 34 zł. odbędzie się na rzecz Munischa Schein w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. konskrypcyjną 116 w Isajach położonej, dłużnika Maksyma Kurylaka własnej na dniu 4 kwietnia i 9 maja 1895 każdym razem o godz 10 z rana.

Wadyum wynosi 13 zł.

Akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki ck. notaryusz w Turce.

Turka, dnia 30 grudnia 1893.

L. 13130 (1094 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Lezera Liebera w resztującej kwocie 35 zł. wa odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1895 i w dniu 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hip. l. 174 ks. gr. gm. Gnojnica objętej dłużnika Walentego Zawiślaka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 842 zł. 50 ct.

Wadyum 48 zł. 25 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, 14 grudnia 1894.

L. 9934 (1268 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 24 rat po 6 zł. z pn. odbędzie się na rzecz ck uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w tut. sądzie powiatowym przymusowa publiczna relicytacya posiadłości whl. 458 gm. kat. Zalesie objętej, dłużniczki Mindzi Rosenblatt własnej w jednym terminie, mianowicie dnia 7 marca 1895 o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiekbądź kwotę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 34 zł 60 ct.

Mielnica, 8 grudnia 1894.

L. 8488 (1267 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 14 rat po 3 zł. z pn. odbędzie się na rzecz ck. uprz gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 597 gm. kat. Olchowca objętej masy spadkowej śp. Michała Rybaczeka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 marca 1895 i dnia 9 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 15 zł.

Mielnica, dnia 5 grudnia 1894.

L. 12473 (1269 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Ciepłego w kwocie 35 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 marca 1895 i dnia 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 117 gm. Kębłów.

Cena wywołania 558 zł.

Wadyum 55 zł. 8 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 24 listopada 1894.

Ч. 10664 (1272 3—3)

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый въ Сȣдовой Вишни оповѣщае, що въ днахъ 19 марта и 23 Апрѣля 1895 кождого разȣ о годинѣ 10 рано вôдбȣде ся лицитація реальности чк. 17 въ Волчищовицахъ выказомъ ипотечнымъ ч 159 обнятой, наслѣдниковъ Ивана Капȣлы власной, на рѣчь Сенька Черыбы

Цѣна выклична 743 злр

Вадиюмъ 74 злр 30 кр.

Ближшій ȣсловія можна переглянȣти въ тȣсȣдовой реґистратȣрѣ.

Сȣдова Вишня, 31 грȣдня 1894.

L. 98 (1283 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W dniach 8 marca i 15 marca 1895 odbędzie się w Biegonicach (powiat sądowy Stary Sącz) licytacyjna sprzedaż ruchomości Karola Schmiedehausena w szczególności sprzedana zostanie cegielnia parowa (piec kręgowy systemu Hoffmana o 12 komorach) z budynkami, maszynami i urządzeniem na gruncie gminy Biegonice się znajdująca.

Ze względu na będące właśnie w toku budowy w Nowym Sączu, 3 kilometrową odległość tej cegielni od miasta Nowego i Starego Sącza, interes ten dla panów przedsiębiorców może być nader pożądany ile, że wedle orzeczenia znawców, glinka tamże przydatną j st również do fabrykacyi dachówek i drenów.

Cena wywołania 10070 zł. aw.

Na drugim terminie przyjętą będzie jakakolwiek cena.

Bliższe warunki w biórze' podpisanego.

Stary Sącz, dnia 16 lutego 1895.

Stanisław Gałziński

zastępca ck. not. jako komisarz sądowy.

L. 4478 (1307 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że w dniu 6 marca 1895 i w dniu 17 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszem zabudowaniu przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 10 w Sokolem położonej wyk. hip 50 objętej, Hrycia Winiarza własnej, na zaspokojenie pretensyi Reisli Scheiner w kwocie 26 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 159 zł. aw.

Wadyum 15 zł 90 ct aw.

Kurator wierzycieli p. Adolf Jastrzębski w Ustrzykach.

Ustrzyki, 25 czerwca 1894.

L. 888 (1289 2—3)

Vom kk. Bezirksgerichte Biala wird kundgemacht: Es ist über Ansuchen der Hedwig Knopf die exekutive Versteigerung der dem Andreas B gusch gehörigen auf 660 fl. geschätzten Realität nr. 310 G. E. Z. 310 Cat. Gmde Lipnik bewilligt und sind hiezu zwei Feilbiethungstermine auf den 20 März und 22, April 1895 10 Uhr Vormittags mit dem Anhange angeordnet worden, dass diese Realität bei der ersten Feilbiethung nur um, oder über den Schätzwert, bei der zweiten auch unter demselben hintangegeben wird.

Die Lizitationsbedingnisse wornach wie jeder Lizitant 10 prc. Vadium zu erlegen hat, sowie das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsextrakt können in der hierg. Registratur eingesehen werden.

Biala, am 23 Jänner 1895.

L. 5834 (1308 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 21 marca 1895 i 25 kwietnia 1895 przymusową sprzedaż 3/5 części realności lwh. 55 gminy Pogwizdów objętej dłużników spadkobierców Leisora Hermana własnych, na rzecz Antoniego Neussera pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 414 zł.

Wadyum 41 zł. 40 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 8 lutego 1895.

L. 8941 (1292 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Przedzielnicy położonej, wyk. hip. 48 tejże gminy, dłużnika Stefana Karpy własnej, na zaspokojenie pretensyi Feiwla Latkego w kwocie 180 zł. i 38 zł. aw. z pn. dnia 23 marca 1895 i dn. 2 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 760 zł. a. w.

Wadyum 76 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 20 stycznia 1894 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 20 września 1894.

L. 14020 (1214 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 8 zł. 30 ct z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Zierleraj w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl 134 gm. Grabówka objętej, dłużnika Nykoły Melnyka własnej, na dniu 18 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano także poniżej ceny szacunkowej 675 zł.

Wadyum wynosi 67 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. M. Stanecki z Kałusza

Kałusz, 20 grudnia 1894.

L. 285 (1260 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę 1572/13440 części realności pod n. kons. 198 w Kętach położonej Maryi 1v. Basisch, 2v. Ziela własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 3 kwietnia i 3 maja 1895 każdorazowo o g. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 358 zł

Wadyum 36 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 31 stycznia 1895.

L. 374 (1264 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Olszewskiego w kwocie 220 zł 32 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 5 kwietnia 1895 i w dniu 7 maja 1895 egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 1085 gm. kat. Żołyni objętej, Mojżesza Bratspissa własnej.

Wadyum wynosi 150 zł. 15 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 30 stycznia 1895.

L. 18340 (1305 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 26 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya niewydzielonej połowy realności, wedle wyk. hip. $136^3/_4$ gminy Śniatyna, masy leżącej po Helenie z Winohradników Rempichel własnej. na rzecz Mojżesza Kazwana pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 225 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. p Kaweckiego.

C. k. Sąd powiatowy

Śniatyn, dnia 19 stycznia 1895.

L. 5763 (1261 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Samuela Wagnera w kwocie 316 zł. z pn odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie w dniu 5 kwietnia 1895 i w dniu 7 maja 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 274 gm. kat. Krzemienicy objętej, Tomasza Szubarta własnej

Wadyum wynosi 420 zł 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 20 listopada 1894.

L. 10384 (1142 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 450 zł wa. z pn. odbędzie się w tut sądzie dnia 17 kwietnia 1895 i 16 maja 1895 zawsze o 10 godz rano przymusowa sprzedaż realności whl. 760 w Chorostkowie położonej, Jaśka Pieleszczuka własnej.

Cena wywołania wynosi 2665 zł. aw.

Wadyum 265 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 15 grudnia 1894

L. 8457 (1323 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiada iż celem zaspokojenia 17 rat pożyczkowych po 6 zł. odbędzie się na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 290 gm. kat. Kudryńce objętej dłużnika Jady Weichselblatta własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 30 zł.

Mielnica, 4 grudnia 1894.

L. 8588 (1324 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 20 rat po życzkowych po 6 zł odbędzie się na rzecz ck. uprz. gal Zakładu kredytowego włościańskiego w likwid. w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 59 gm kat. Iwanie puste objętej dłużnika Wasyla Czubeja syna Fedia własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 marca 1995 i dnia 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 30 zł. 20 ct.

Mielnica, 5 grudnia 1894.

L 388 (1327 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 kwietnia 1895 rano niżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 2086 gm. Żabie Marijki M tarzyk córki Lesia Jabłończuka własnej na rzecz Meszulima Dawida pto 35 zł. z pn.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

Żabie, 9 listopada 1894.

L 8484 (1262 1—3)

Podając do publicznej wiadomości w celu zaspokojenia pretensyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 116 zł. 39 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 19 kwietnia i w dniu 24 maja 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 478, 453 gm. kat. Brzozy stadnickiej objętych, pierwszej Wawrzyńca Bursztyy, drugiej Maryanny Augustyn własnych.

Wadyum wynosi 62 zł. 50 ct. względnie 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 28 listopada 1894.

L. 2068 (1316 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 zł. wa. z pn. na rzecz dr. Adolfa Łukasa odbędzie się dnia 18 kwietnia 1895 i dnia 30 maja 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Berischa Stolzenberga i masy spadkowej Sprinzy Stolzenberg w Tarnopolu pod l. 183 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 5101 zł. 41 ct.

Wadyum 300 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 lutego 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum adw. dr. Parnassa, a adw. dr. Schwarza zastępcą tegoż.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 9 lutego 1895.

L. 23791 (1317 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 156 położonej wedle wykazu hipot. l. 105 gminy Woroniaki przedtem Jana Doroszczaka obecnie Mikołaja i Justyny Rudych własnej, w tutejszym sądzie w drodze przymusowego przetargu na rzecz Emilii Bilińskiej na dniu 15 marca 1895, na dniu 19 kwietnia 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania 1290 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiono adw. dr. Billeta w Złoczowie.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Złoczów, 24 grudnia 1894.

L 15561 (1215 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 25 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Chewy Hoffman w tut. sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 466 gminy Krasna objętej dłużniczej masy spadkowej Filipa Andrejczuka własnej na dniu 17 kwietnia 1895 i 15 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 6 zł. 20 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, dnia 9 stycznia 1895.

L 9930 (1322 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 19 rat po 8 zł. 83 ct. odbędzie się na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 378 gminy kat. Kudryńce objętej, dłużnika Szlomy Adlera własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 19 marca i dnia 23 kwietnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 80 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica 5 grudnia 1894.

L. 10674 (890 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi firmy E. Lichtwitz przeciw Chaimowi Leibie Pressowi pto 36 zł. 21 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 16 kwietnia 1895 i dnia 16 maja 1895 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż 3/10 części realności whl. 842 w Chorostkowie położonej, dłużnika własnej.

Cena wywołania wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 20 grudnia 1894.

L. 14247 (1275 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 8 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Naftalego Zarwanitzera w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 69 i połowy posiadłości whl. 68 gm. Rypianka objętej, dłużnika Dmytra Dzundzy własnej, na dniu 18 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano także i poniżej ceu szacunkowych.

Wadyum wynosi 10 prc. cen szacunkowych 706 zł. 37 ct. i 234 zł. 6 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. M. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 20 grudnia 1894.

L. 10702 (1318 1—3)

W dniach 28 marca i 2 maja 1895 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 340 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciał hipotecznych wyk. hip. l. 59, 126 i 222 księgi grunt. gminy Horodysławice objętych Senka Jarmoły, Fedka Mikołów i Filipa Tataryn własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1080 zł., 1362 zł., względnie 1368 zł.

Poręczne 10 prc.

Kurator wierzycieli Robert Adamski ck. notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 31 grudnia 1894

C. k. radca sądu krajowego Szwedzicki.

L. 9444 (1306 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Iwana Czarneckiego o 350 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników whl. 27 w Szypowcach położonej w dwóch terminach dnia 18 kwietnia 1895 i dnia 16 maja 1895 o 10 godzinie rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 1214 zł. 50 ct., wadyum 121 zł. 45 ct., na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę wywołania, lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Józef Haber kandydat notaryatu w Tłustem.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 30 listopada 1894.

L. 10581 (955 1—3)

Dnia 19 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż publiczna realności whl. 71 w Rzeszowie objętej Salomona Wachtla i wspólników własnej.

Cena wywoławcza 13000 zł.

Wadyum 1300 zł. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w registraturze sądu do przejrzenia.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Als.

Rzeszów, 10 stycznia 1895.

L. 8648 (1263 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 39 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Salamona Dąba w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości 2/6 części lwh. 1105 i połowy realności lwh. 173 gm. kat. Żołyni objętych dłużnika Eliasza Stocka własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 19 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcucie. Wadyum wynosi 25 zł. względnie 21 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 25 stycznia 1895.

L. 8006 (827 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 7 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia 1895 i dnia 6 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 368 w Wieprzu położonej, dłużników Franciszka i Agnieszki Skowronów własnej.

Cena wywołania 549 zł. 69 ct.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem p. c. k. notaryusza Marcina Gajczaka.

Andrychów, 13 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 146 (1281 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu nowosądeckim rozpisuje się konkurs:

I. Na posadę starszej nauczycielki przy 6 klasowej szkole żeńskiej w Nowym Sączu z płacą 700 zł. i 70 zł. dodatku na mieszkanie, ewentualnie młodszej nauczycielki z płacą 420 zł. i 42 zł. na mieszkanie.

II. na posady młodszych nauczycieli przy 5-cio klasowej szkole męskiej w Starym Sączu, 2 klasowej szkole w Tyliczu obie z płacą 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie, nadto przy 2 klasowych szkołach w Chomarnicach i Zagorzynie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. na posady przy szkołach jednoklasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Dubnem, Jastrzembiku, Jelnej, Leluchowie, Łomnicy ,Moszczenicy, Muszynce Paszynie, Swierkli, Trzetrzewinie, Złockiem.

W szkołach w Dubnem, Jastrzembiku, Leluchowie, Muszynce, Złockiem język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie sześcio tygodniowym licząc od dnia ogłoszenia.

Podania nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nowym Sączu, 25 stycznia 1895.

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta, Przewodniczący.

L. 162 (1245 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych podhajeckiego okręgu rozpisuje się niniejszem konkurs, mianowicie:

A) Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i nauczyciela religii gr. kat. przy szkołach 5-klasowych męskiej i żeńskiej z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

O posady te mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

B) Na posadę starszego nauczyciela przy pięcioklasowej szkole męskiej w Podhajcach z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, tudzież na posadę młodszego nauczyciela przy tej szkole z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

C) Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 5-klasowej żeńskiej z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy III. matematyczno rysunkowej.

D) Na posady młodszych nauczycieli przy szkołach dwuklasowych w Huilczu, Nowosiółce, i Wiśniowczyku z płacą roczną po 300 zł. a w Zawałowie z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

E) Na posady nauczycieli przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Bieniawie, Bohatkowcach, Iszczkowie, Kotuzowie, Nosawie, Panowicach, Rakowcu Sławentynie, Sokołowie Sosnowie, Staremmieście i Uwisiu w Beckersdorfie zaś z płacą 215 zł. 25 ct. w. a. użytkiem z ogrodu szk. 6 zł. i 15¾ korcy zboża wartości 78 zł. 75 ct., w Białokierni cy z płacą 290 zł. 58 ct. i użytkiem z ogrodu szkolnego wartości 9 zł. 42 ct. Małowodach z płacą 211 zł. użytek z gruntu szkolnego wartości 6 zł. i 17 korcy zboża wartości 83 zł., w Rosochowaćcu z płacą 298 zł. i użytek z ogrodu 2 zł. w Siemikowcach 154 zł. i 27½ korcy zboża wartości 146 zł. wa.

W szkołach w Podhajcach, Wiśniowczyku, Panowicach, Sokołowie, Białokiernicy, Małowodach i Rosochowaćcu językiem wykładowym jest język polski, w Beckersdorfie niemiecki we wszystkich innych miejscowościach język ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wyżej wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem świadectwa kwalifikacyjnego, tabeli kwalifikacyjnej, wykazu służbowego, względnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych. za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach najpóźniej do końca marca 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podhajce, dnia 18 lutego 1895.

L. 65 (1244 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego 1895.

A) Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem w: 1. Borownicy, 2. Brzusce, 3. Grąziowej, 4. Jaworniku ruskim, 5. Jureczkowej, 6. Lipie, 7. Liskowatem, 8. Piątkowej, 9. Pietnicach, 10. Przedzielnicy, 11. Rozpuciu, 12. Sufczynie, 13. Trzciańcu, 14. Zohatynie, 15. Krecowie i 16. Trójcy.

B) Przy szkole 2 klasowej w Lacku a) posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł. i 50 zł. dodatku za kierownictwo, b) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 300 zł. wa.

Obaj nauczyciele pobierają dodatek miejscowy 50 zł.

C) Przy szkole 4-klasowej w Birczy: a) posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie b) ewentualnie posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 300 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

D) Przy szkole 5 klasowej męskiej w Dobromilu: a) posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł. dodatklem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem mieszkaniem, b) posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

W szkołach: w Borownicy, Grąziowej, Jaworniku ruskim. Jureczkowej, Rozpuciu, Sufczynie, Birczy i w Dobromilu jest język polski wykładowym, we wszystkich innych szkołach język ruski.

Od kierownika i starszego nauczyciela szkoły 5 klasowej w Dobromilu, wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych II. lub III. grupy.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z C. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Dobromilu dnia 2 lutego 1895.

L. 308 (1246 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

a) na dwie posady starszych nauczycieli (nauczycielek) przy szkole 4-klasowej w Stojanowie z ruskim językiem wykładowym z roczną płacą po 450 zł. i 10 procent dodatkiem na mieszkanie, względnie na jedną posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z roczną płacą 300 zł. i 10 procent dodatkiem na mieszkanie,

b) na posady samoistnych nauczycieli (nauczycielek) przy 1-klasowych szkołach wiejskich z roczną płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

1) w Berbekach, 2) Dziedziłowie, 3) Hucie połonieckiej, 4) Jabłonówce, 5) Jagoni, 6) Jazienicy polskiej, 7) Jazienicy ruskiej, 8) Pobuzanach, 9) Sokoli, 10) Sokołowie, 11) Witkowie starym, 12) Kędzierzawcach, 13) Manasterku, 14) Nahorcach, 15) Ordowie, 16) Rakobutach, 17) Rudzie sieleckiej, 18) Ubiniu, 19) Wolicy baryłowej, 20) Wolicy derewl.

c) przy szkole 5-klasowej w Busku z polskim językiem wykładowym posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Język wykładowy przy szkołach wiejskich wymienionych pod 1, 3, 5 i 6 jest polski, przy wszystkich innych ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jednę z tych posad mają wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenta i wykaz służbowy za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kamionce najpóźniej do końca marca 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Kamionce str., 15 lutego 1895.

Przewodniczący.

L. 218 (1280 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w tutejszej IX szkole ludowej 6-klasowej żeńskiej, z roczną płacą 800 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Rzeczony nauczyciel religii rzym.-katolickiej obowiązany będzie do udzielania nauki religii i odbywania exhort także w I szkole posp w ilości godzin przepisanych nowym planem naukowym, w granicach oznaczonych § 1 ust. z dnia 1 grudnia 1889 Dz. ust. kraj. Nro 71.

Wyszczególnioną posadę mogą otrzymać tylko kanonicznie ustanowieni świeccy, lub zakonni kapłani.

Kandydaci ubiegający się, mają wnosić podania należycie udokumentowane do podpisanej Rady szkolnej okręgowej, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy, do dnia 10 kwietnia 1895.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie, dnia 16 lutego 1895.

L. 12654 (1282 2—3)

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych;

a) w Krowicy w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych . . . . . . 150 zł.
i ryczałtem kancelaryjnym . . 40 zł.

b) w Sieniawie obok Maksymówki w powiecie Zbarazkim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

płaca rocznych . . . . . 150 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . 40 zł.

i stosowne wynagrodzenie za codzienną jazdę posłańcza, lub ewentualnie pocztę pieszą do Maksymówki i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 6 marca, zaś o drugą do 28 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 lutego 1895.

L. 91 (1279 2—3)

Ogłoszenie.

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela z pełną płacą w I szkole pospolitej 4-klasowej męskiej ogłasza się niniejszy konkurs do końca marca b. r.

Kandydaci będący w służbie mają wnosić podania udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do podpisanej Rady szkolnej okręgowej.

Od kandydatów ubiegających się o niniejszą posadę wymagana jest oprócz przepisanej praktyki szkolnej kwalifikacya nauczycielska przynajmniej do szkół pospolitych z uzdolnieniem do uczenia języka niemieckiego.

Gdyby tę posadę otrzymał rzeczywisty nauczyciel tutejszych szkół, nastąpi równoczesnie obsadzenie posady opróżnić się mającej.

Podania opóźnione, lub nieudokumentowane nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

w Krakowie, dnia 15 lutego 1885.

L 103 (1313)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza c.k. Rada szkolna okręgowa następujący konkurs:

W szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym ruskim: w Daleszowie, Głuszkowie, Jakobówce, Kopyczyńcach, Kumisowcach, Luce, Nieźwiskach, Oknie, Olejowej Korolówka, Podwerbcach, Semenówce, Strzylczu, Tyszkowcach z płacą 300 zł.

W szkołach 2-klasowych posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł.: w Czerniatynie, Czortowcu, Rakowcu, Serafińcach i Czernelicy.

Posada nauczyciela kierującego w Czortowcu z płacą 300 zł., 50 zł. dodatku za kierownictwo i wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Posada nauczyciela starszego w szkole 4 klasowej w Obertynie z płacą 450 zł. 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, tudzież posada młodszej nauczycielki z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający (e) się o powyższe posady, mający (e) patent do szkół pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim, mają wnieść swe podania za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence w nieprzekraczalnym terminie do końca marca 1895.

Horodenka, d 12 lutego 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta Strasser.

L. 318 (1331 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie: przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w 1. Augustówce. 2. Baranówce, 3. Byszkach 4. Ceniowie, 5. Dmuchawcu, 6. Dubszczu, 7. Glinnej, 8. Hinowcach, 9. Hucisku, 10. Kalnem, 11. Komarówce, 12. Koniuchach miast. 13. Koniuchach kąt, 14. Kozówce, 15. Krzywem, 16. Kuropatnikach, 17. Litiatynie, 18. Mieczyszczowie, 19. Płauczy wielkiej, 20. Poruczynie, 21. Rohaczynie miasteczko, 22. Rohaczynie wsi, 23 Słobodzie, 24 Słobódce, 25. Szumlanach, 26. Teofipólce, 27. Urmanie, 28. Walce, 29. Wymysłowce, 30. Złoczówce, 31. Żukowie.

B) Przy szkołach więcej klasowych, posady młodszych nauczycieli a) przy 3 klasowej w Kozowej, b) przy 2 klasowych w Kozłowie i Narajowie z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, c) przy 2 klasowej w Taurowie z płacą 300 zł.

W szkołach pod l. 5, 9, 16, 17, 19, 21, 26 i B wymienionych jest język wykładowy polski we wszystkich innych ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wyżej wymienionych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania, z dołączeniem świadectwa kwalifikacyjnego dla szkół ludow. pospolitych, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej, wykazu lat służby, względnie wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach najpóźniej do końca marca 1895.

Brzeżany, d. 16 lutego 1895.

L. 179 (1314 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Pilźnie ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia jednej posady starszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole mięszanej w Pilźnie z wykładowym językiem polskim z roczną płacą w kwocie 450 zł i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie i prawem pobierania przepisanych dodatków pięcioletnich.

Kompetencyę do tej posady ogranicza się tylko co do nauczycieli mężczyzn, pierwszeństwo zaś będą mieli ci, którzy posiadają egzamin wydziałowy z grupy II. lub III.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnosić podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swoich Władz przełożonych najpóźniej do końca marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Pilźnie d. 20 lutego 1895.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 14206 (1333 1—3)

Konkurs

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Białobożnicy w powiecie Czortkowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. z płacą rocznych 300 zł., ryczałtem kancelaryjnym 80 zł. i wynagrodzeniem 600 zł. za codziennie czterorazowe jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej w Kalinowszczyźnie i napowrót.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 7 marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 22 lutego 1895.

L. 1896 (1311 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 45 Gazety lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady radcy przy sądzie obwodowym w Tarnopolu opróżnionej, upływa z dniem 10 marca 1895.

We Lwowie, dnia 19 lutego 1895.

L. 10 (1255 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej poszukuje dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem tak w języku polskim jak i niemieckim, obznajomionego z manipulacyą sądową za wynagrodzeniem do 40 zł.

Do zgłoszenia należy dołączyć świadectwa dotychczasowej służby.

Biała, 19 lutego 1895.

Upadłości.

L. 83 (1325)

Do wyboru stałego zarządcy masy konkursowej Abrahama Dawida Reiflera ze Sniatyna naznaczam termin na dzień 13 marca 1895 godz 11 przed połud. w sali rozpraw c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.

C. k. komisarz konkursowy.

Śniatyn, dnia 20 stycznia 1895.

Kuratele.

L. 463 (1287 2—3)

Emil Reichenberger z Nowego Sącza uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Władysław Ambroziewicz w Suchy.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 26 stycznia 1895.

L. 11482 (1259 2—3)

Ustanowiona nad Mikołajem Misztur z Mszany z powodu marnotrawstwa kuratela, zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 19 grudnia 1894.

L. 1675 (1304 2—3)

Marya Milkowska ze Sniatyna została za obłąkaną uznana a kuratorem mianowano Piotra Milkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 31 stycznia 1895

L. 14508 (1274 2—3)

Maksym Putko z Remenowa z powodu marnotrawstwa wzięty w kuratelę.

Kurator Danyło Romańczuk z Remenowa.

C. k. Sąd pow. miej. deleg S. II.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1894.

L. 8971 (1266 2—3)

Emilię Krans z Filipkowiec uznano umysłowo chorą

Kuratorem jej jest Jan Kraus z Filipkowiec.

Mielnica, 28 września 1894.

L. 9357 (1234 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 11 października 1894 l. 8517 Maryanna Ciupak z Chmielnika za marnotrawczynię uznaną została, a kuratorem dla niej Paweł Nazimek z Chmielnika ustanowionym został.

Tyczyn, dnia 30 października 1894.

L. 7439 (1290 2—3)

Iwan Łabecki z Batełki niżnej uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jego jest Iwan Fumycz z Batełki niżnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 15 grudnia 1895.

L. 11910 (1227 2—3)

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż Kazimierz Madej z Korzeniowa uznany za obłąkanego, kuratelę powierzono Aleksandrowi Roślickiemu z Korzeniowa.

Dębica, dnia 3 grudnia 1894.

L. 11045 (1258 2—3)

Wasyl Głuchom z Wiszenki uznany marnotrawnym, kuratorem tegoż Jurko Friszcz z Wiszenki został ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 11 grudnia 1894.

Wyroki prasowe.

L. 3905 (1330)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 4 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z dnia 15 lutego 1895 pod napisem „Zaprzańcom“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a. uk., treść artykułu pod napisem: „z ruchu politycznego“ zawiera znamiona występku z art. VIII ust. z d. 17 grudnia 1862 Nro 8 Dz. pp. z r. 1863, wreszcie treść artykułu pod napisem „Szan. Jan Gil w Grębowie“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 lutego 1895.

L. 3975 (1329)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. prasowej, że treść artykułu umieszczonego w Zeszycie I czasopisma „Światło“ z lutego 1895 pod napisem: „Lasy i pastwiska“ (opowiadanie byłego plenipotenta) w ustępie od słów „Płotów prawie całkiem“ aż do słów „była tak straszną“ zawiera znamiona występku z § 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 lutego 1895.

L. 3872 (1328)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak pras., szczo soderżanie broszury „Bratskij prywit, bratiam i sestram karpatorussam żywuszczym w predilach karpatskich hor i w Amerykie szłet Mychaił Sarycz, iż stołycy prawosławnoho russkoho caria Sankt Petersburg 1893“ mistyt w sobi znamena złoczynstwa z § 65 a i prowyny z § 302, 303 zak. kar.

W ślidstwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenanie toi broszury.

Lwiw, dnia 20 lutoho 1895.

Zl. 41 42 (1218)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1895 Z. 161/12199, die Weiterverbreitung der Nr. 350 der ausländischen Zeitschrift: „Il Don Chisciotte di Roma“ vom 21 December 1894 nach §§ 65 a, und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1895, Z. 14/193, die Weiterverbreitung der Nr. 100 der ausländischen Zeitschrift: „Indipendente“ vom 23 December 1894 nach §§ 58 c, 65 a und 305 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1895, Zl. 23/243, die Weiterverbreitung der Nr. 4745 der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 5 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Come sono trattati i sacerdoti italiani“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1895, Z. 17/213, die Weiterverbreitung der Nr. 4743 der Zeitschrift: „Il Piccolo della sera“ vom 3 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Il memoriale della delegatione al papa — Commenti — Apello all' Arcivescovo di Gorizia“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1895, Z. 27 296, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „I Sovrani e le Corti d'Europa — Supplemento al Corriere della sera“ ddo. Mailand, December 1894, nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1895, Z. 53/987, die Weiterverbreitung der Nr 2 der Zeitschrift: „Slovanski Svet“ vom 12 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Nacjonalnu avtonomiju ni . . . zbori“ nach §§ 300 und Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1895, Z. 422, die Weiterverbreitung der Nr. 139 der Zeitschrift: „Il Rinnovamento“ (Edizione per Gorizia) vom 20 (recte 19) Jänner 1895 wegen des Artikels: „Chi é che commanda nel Litorale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1895, Z. 423 die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Soca“ (Izdaja za Gorico) vom 18 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Izjemno stanje“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1895, Z. 576, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Soca“ (Izdaja za Gorico) vom 25 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Zapiembu“ nach den §§ 491 und 492 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 Dec 1862, R G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1895, Z. 445, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Żumbera“ vom 18 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Telegramy Żumbery“ „z Prahy“ und „Dlouhy loket“ nebst Abbildung nach den §§ 300 und 491 St. G u. Art. III. des Ges. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3193 (1315 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że tak budżet reprezentacyi powiatowej na rok 1895, jak rachunki powiatowe za rok 1894 wyłożone zostały w biurze Wydziału powiatowego do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego,
Kałusz, 21 lutego 1895.
Prezes: Komornicki.

L. 2427 (1253 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy podaje do wiadomości, że w sporze H Wittmayera przeciw A. P. Dymnickiemu o 296 zł. 97 ct. wytoczonym dla niewiadomego z pobytu pozwanego, adw. dr. Emila Psarskiego kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Jana Steca zamianował, tudzież, że do rozprawy sumaryczne w sporze termin na dzień 15 marca 1895, o godzinie 10 rano naznaczył.

Tarnów, dnia 7 lutego 1895.

L. 233 (1236 3—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Rozalię Jajkiewiczową, iż Wojciech Kurgan wytoczył pozew o usprawiedliwienie prenotacyi kwoty 150 zł., że termin do obrony na 26 marca 1895 wyznaczony i że kuratorem dla niej adwokat Reben w Tarnobrzegu ustanowiony.

Wzywa się więc Rozalię Jajkiewicz, by na terminie do obrony stanęła, lub kuratorowi potrzebnych informacyi dostarczyła, gdyż skutki zaniedbania tego sama poniesie.

Tarnobrzeg, 23 stycznia 1895.

L. 1164 (1249 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej przeciw Wacławowi Sejk i tow. o 300 zł. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Leokadyi Sejk adwokata dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dr. Allerhanda i doręczył kuratorowi drowi Schustrowi nakaz zapłaty z 11 stycznia 1895 l. 1020 dla Leokadyi Sejk przeznaczony.

Kołomyja, 19 stycznia 1895.

L. 706 (1222 3—3)

C. k Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Antoniego Stupnickiego, względnie tegoż spadkobierców, również z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Jakób Stupnicki wniósł przeciw nim i innym pozew o uznanie własności 1/3 części posiadłości dominikalnej pod lk. 22 w Serednicm małem położonej, a objętej wykazem hipotecznym l. 398 jako dobra Seredniе małe część II, że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza i temuż dekretowany do postępowania pisemnego pozew doręczono.

Wzywa się zatem Antoniego Stupnickiego a względnie spadkobierców tegoż, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, 8 lutego 1895.

L. 491 (1235 3—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Krzysztofa Topulskiego z Sobowa, iż Mendel Gross przeciw niemu i spólnikom wytoczył pozew o zniesienie spółwłasności realności l. wyk. hipot. 414 gminy Sobów, że w tym sporze do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 1 kwietnia 1895 i dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Reichmanna w Tarnobrzegu.

Poleca mu się tedy, by do rozprawy albo osobiście się stawił, albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi.

Tarnobrzeg, 18 stycznia 1895.

L. 9087 (1125 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie, zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Kaśkę Mielnik, że dnia 2 listopada 1891 zmarł w Chołojowie brat jej Iwan Mielnik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się przeto Kaśkę Mielnik, by się w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosiła i o spadek się oświadczyła w przeciwnym bowiem razie rozprawa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Piotrem Buglem z Radziechowa przeprowadzoną zostanie.

Radziechów, 30 grudnia 1893.

L. 51 (1248 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Firmy J. Spiegel Söhne przeciw Jonie Hübner i tow. o 1443 marek 75 fenik. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jony Hübnera adw. dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Zipsera i doręczył kuratorowi adw. dr. Stauberowi nakaz zapłaty z 25 grudnia 1894 l. 21531 dla Jony Hübnera przeznaczony.

Jonie Hübnerowi polecamy, ażeby ustanowionemu kuratorowi swe zarzuty udzielił, lub innego zastępcę tut. sądowi wskazał.

Kołomyja, 12 stycznia 1895.

L. 593 (1221 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia Herscha Chaima Joela z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Eisik Tennenbaum dnia 26 stycznia 1895 l. 593 przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 29 stycznia 1895 l. 593 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza z Sanoka i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, 29 stycznia 1895.

L 1510 (1184 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Motkowicza, że w sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności M. Jasła przeciw Józefowi Motkowiczowi o 315 zł., kuratorem dla niego adwok. dr. Chwaliboga w Jaśle ustanowiono i temuż tus. rezolucyę z dnia 18 listopada 1894 l. 10912 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 14 lutego 1895.

L. 9276 (1256 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Łuczków z Żernicy wyżnej, że w sprawie Szymona Pejsakiewicza o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 140 zł. wa. z pn. w stanie biernym ciała hipotecznego Jurka Łuczków własnego wyk. hipot. l. 85 księgi grunt. gminy katastr. Żernica wyżna objętego, ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Łuczków kuratorem Jana Kopczyńskiego z Baligrodu.

Baligród, 28 listopada 1894.

L. 2145 (1250 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Esterze Uhrman i tow. o 46 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Arona Frieda kuratorem adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dr. Dudykiewicza a dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Uhrmanna kuratorem adw. dr. Trachtenberga z substytucyą adw. dr. Rittigsteina i doręczył nakaz zapłaty 19 stycznia 1895 l. 1018 dla Arona Frieda przeznaczony kuratorowi adw. dr. Allerhandowi a dla Mojżesza Uhrmanna przeznaczony kuratorowi Drowi Trachtenbergowi.

Kołomyja, 6 lutego 1895.

L. 39:66 (1173 3—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Rachelę z Dreiblattów Dattnerową i Nachę Mappową współwłaścicieli realności pod lk. 246 Dz VIII w Krakowie, że celem doręczenia tymże tus. uchwały z dnia 7 września 894 l. 31459 dozwalającej przymusowego oszacowania realności pod lk. 246 Dz VIII w Krakowie, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Tadeusza Fedorowicza.

Kraków, dnia 3 listopada 1894.

L. 66334 (1150 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy dwóch gr. kat. probostwu w Rohaczynie zaginionych książeczek wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności, opiewających na cerkiew w Rohaczynie, zastrzeżonych przez gr. kat. konsystorz we Lwowie, mianowicie nr 178(6 z pierwotną wkładką wniesioną dnia 2 lutego 1882 w kwocie 99 zł. 63 ct, której stan z dniem 1 lipca 1894 wynosił 108 zł. 31 ct., zaś nr. 51435 z pierwotną wkładką wniesioną dnia 20 października 1883 w kwocie 40 zł. 75 ct., której stan z dniem 1 lipca 1894 wynosił 44 zł. 30 ct., ażeby rzeczone książeczki w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, temuż sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w razie przeciwnym takowe jako amortyzowane i nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 29 grudnia 1894.

L. 1151 (946 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Karola Wachtel z dnia 29 listopada 1894 l. 60938 posiadacza kwitu zastawniczego Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W Ks. Krakowskiem we Lwowie z dnia 22 kwietnia 1892 nr. 1420, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, kwit ten sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu takowy na powtórne żądanie Karola Wachtel za umorzony uznanym zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 12 stycznia 1895.

L. 6001 (1133 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Stefana Pieleckiego przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu o 1794 zł 24 ct. wa adwokata dr. Soronia z zastępstwem przez adwokata dr. Kosa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniosł.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 1 lutego 1895.

L. 5905 (945 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wydając równocześnie na prośbę Mojżesza Ambrucha nakaz zapłaty sumy wekslowej 10.000 zł. wa. z pn. przeciw Zofii Gadomskiej, Henrykowi Edmundowi dw. im. hr. Potockiemu i Karolowi Podlewskiemu, ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, a to dla Henryka Edmunda hr. Potockiego kuratora w osobie adwokata dr. Maryańskiego z substytucyą adwokata dr. Dulęby, a dla Karola Podlewskiego kuratora w osobie adwokata dr. Dąbrowskiego z substytucyą adwokata dr Steczkowskiego — doręcza tymże kuratorom odnośne egzemplarze nakazu zapłaty i wzywa wyż wymienionych pozwanych, ażeby tymże kuratorom potrzebnej informacyi udzielili albo innych zastępców sądowi oznajmili.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 1 lutego 1895.

Ч. 61504 (1066 2—3)

Ц. к. Сȣдъ краєвый въ Львовѣ оголошȣє, що до того сȣдȣ внесено дня 1 стȣдня 1894 Число 61504 позôвъ черезъ др Льва Павенцкого адвоката краєвого въ Львовѣ и Янтоня Павенцкого всполь властителѣвъ реальности ч 6 нпот. 81/ст. до рȣкъ первого ȣл. Скарбковска ч. 19 и добровôльно до спорȣ пристȣпаючой Рифки Нохъ противъ 1) Каролини Гродна, 2) Янели Шкабе зам. Мальовнхъ 3) Францишци Шкабе зам. Мальовихъ, 4) Теодорови Ягопсовичеви, 5 Людвикови Крȣмпель, 6. Фридрикови Крȣмпель, 7. Генрнкови Крȣмпель, 8 Янтонини Крȣмпель зам. Бажанковой, 9. Станиславови Крȣмпель взглядно тогожь необнятой масѣ спадковой тымъ всѣмъ зъ житя и мѣстця пробȣваня незнанымъ, взглядно тихже зъ житя и мѣсця пробȣваня незнанымъ наслѣдникамъ всполвластителямъ 74/336 частей реальности пôдъ ч. к. 102 м. въ Львовѣ ч. вик ипот. 81/срдм. и о аднотацію спорȣ, на которій то позôвъ опредѣлено реченець 90 дневій до внесеня писемной обороны.

Понеже мѣстце перебываня всѣхъ позванихъ а взглядно тихже незвѣстнихъ наслѣдникѣвъ не есть извѣстне, заименовано 1) Каролини Гродна 2) Янели Шкабе зам Мальокихъ, 3 Францишки Шкабе зам. Мальовихъ, 4) Теодора Ягопсовича, 5) Людвика Крȣмпель 6. Фридрика Крȣмпель, 7) Генрнкови Крȣмпель, 8) Янтонини Крȣмпель зам Бажанковой, 9) Станислава Крȣмпель взглядно тогожь необнятой маси спадковой, тимъ всѣмъ зъ житя и мѣстця пробȣваня незнанимъ наслѣдникамъ Адвоката Дра Ивана Добраньского въ Львовѣ кȣраторомъ а тогожь застȣпникомъ адвоката Дра Тадея Соловѣя. Взиваемо прото позваныхъ, аби можливіи средства своей обороны оустановленомȣ кȣраторови доставили або иного застȣпника собѣ обрали, и о тôмъ Сȣдъ повѣдомили. въ противнôмъ бо случаю з занедбаня послѣдȣючіи наслѣдства позванін самін понесȣтъ.

Въ Львовѣ, дня 5 сѣчня 1895.

L. 6090 (947 2—3)

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Jakóba Koscha przeciw Karolowi Podlewskiemu o 588 zł. wa. adwokata dr. Kosa z zastępstwem przez adwokata dr. Soronia kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Karola Podlewskiego i zawiadamia go z wezwaniem aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

C. k Sąd krajowy.

Lwów, 1 lutego 1895.

L. 1544 (1185 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abischa Blaua wrzekomo w Ameryce znajdować się mającego, że przeciw niemu Natan Lustman wnosi pozew do l. 1544 o zapłatę sumy 113 zł. 20 ct., że pozew ten ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Uiberallowi adw. w Rzeszowie doręczono i termin na dzień 26 kwietnia 1895 wyznaczono a zarazem wzywa tegoż Abischa Blaua, aby przed terminem innego sobie pełnomocnika obrał, lub kuratorowi swemu informacyę stosowną dał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie złe skutki przypisze.

Rzeszów, 30 stycznia 1895.

L. 2245 (1181 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Benjaminowi Munczek i i tow pto 300 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Benjamina Munczeka adwokata dra Hoczewskiego z substytucyą adw. dra Ilnickiego zaś dla niewiadomego z miejsca pobytu Rubina Munczeka kuratorem adwokata dra Stanbera z substytucyą adwokata dra Zipsera i doręczył kuratorom nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 2245.

Kołomyja, 9 lutego 1895.

L. 47567 (1176 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Drachnę, że przeciw niemu i spól wniósł Ewald Migula pozew o uznanie zaintabulowanego na jego rzecz na karcie ciężarów dóbr Sanka południowa prawa zastawu dla sumy 1125 zł mk. z pn. za przedawnione, który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Schwarzowi, polecając mu aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie wybrał i sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 stycznia 1895.

L. 3911 (1174 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę firmy „Blau & Epstein“ wzywa każdego posiadacza dwóch prima weksli, każdy z nich z daty Kraków 23 września 1894, na 1000 zł. opiewający za trzy miesiące od daty płatny, przez firmę „Blau & Epstein“ jako płatny na jej zlecenie wystawiony, a przez przekazanego Stanisława Homolasca w Krakowie akceptowany przez wystawczynię na rzecz filii Banku austro-węgierskiego w Krakowie żyrowany i w dniu płatności wykupiony, aby takowe w dniach 45 od ostatniego ogłoszenia niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ licząc okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksle te na ponowne żądanie proszącej firmy za umorzone uznane zostaną.

Kraków, 5 lutego 1895.

L. 47566 (1175 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Maryannę małż. Kalicińskich, że Ewald Migula wniósł przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Sanka południowa sumy ewikcyjnej 8000 zł. pol. i kary konwecyonalnej 500 zł. mk rocznie który doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Schwarzowi, polecając im, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli. w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 4 stycznia 1895.

L. 1071 (1121 2—3)

Dnia 24 lipca 1894 zbłąkał się koń do Prokurawy, a uzyskana ze sprzedaży tego konia przez c. k. Starostwo w Kosowie gotówka 16 zł. 42 ct. po potrąceniu kwoty 18 zł 8 ct. wypłaconej za utrzymanie, złożoną została w tus. depozycie.

Zawiadamia się tedy niewiadomego właściciela, że może w ciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosić się i po wykazaniu własności podjąć tę kwotę z depozytu sądowego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 26 stycznia 1895.

L. 7866 (1148 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę z Krajewskich Rudkowską, że w sprawie spadkowej po śp. ks Józefie Zdanowiczu ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw dr. Altmana w Stryju i doręczono mu uchwałę z dnia 28 kwietnia 1892 l. 3677, zatem jest jej rzeczą z kuratorem się porozumieć lub innego pełnomocnika ustanowić.

Stryj, 30 czerwca 1894.

L. 4615 (1143 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa z miejsca pobytu nieznanych Isaaka Majera 2 im. i Jossla Waltucha, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosili się do spadku po ich ojcu Mojżeszu Waltuchu na dniu 18 stycznia 1889 w Chorostkowie bez pozostawienia ostatniej woli zmarłym, inaczej spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Tennenbaumem z Chorostkowa pertraktowanym będzie.

Kopyczyńce, 31 lipca 1894.

L. 1446 (1251 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hercsha Bardacha, że w wytoczonej przeciw niemu przez Walentyna Wagnera sprawie wekslowej o 200 zł. wa. ustanowiono mu kuratora w osobie p. adwokata dr. Budzynowskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Brylińskiego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, 4 lutego 1895.

L. 772 1284 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Zeprzałkę, ze na prośbę Józefa Sliwy de pr. 27 stycznia 1895 l 772 przeciw niemu wydano uchwałę z 1 lutego 1895 l. 772 przeciw Józefowi Zeprzałce nakaz zapłaty sumy weksklowej 50 zł. w. a. z pn., który ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi drowi Barbackiemu w Nowym Sączu doręczono.

Jest zatem rzeczą pozwanego udzielić kuratorowi potrzebnych środków obrony inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Nowy Sącz, dnia 4 lutego 1895.

L. 778 (1286 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Kremera, że na pozew Józefa Lehrmana z praest 17 stycznia 1895 l. 778 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. w. a. z pn i takowy doręcza w osobie adwokata dra Steuermanna ze substytucyą adwokata dra Fiternika ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Abrahama Kremera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 19 stycznia 1895.

L. 781 (1299 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Józefa Gizowskiego i Ludwikę Wieloch z Parkosza niewiadomo gdzie w Ameryce przebywających, że Salomon Mortkowicz zaskarżył pod dniem 25 stycznia 1895 l. 781 Józefa Gizowskiego i Ludwikę Wieloch oraz innych spadkobierców Macieja Gizowskiego o zapłatę 39 zł. z pn., że na tę skargę termin do rozprawy drobiazgowej na] dzień 19 marca 1895 godzinę 9 rano wyznaczono i że dla Józefa Gizowskiego i Ludwiki! Wieloch Tytusa Bujnowskiego ck. notaryusza w Pilznie kuratorem ustanowiono i jemu skargę dla nich przeznaczoną doręczono oraz wzywa tychże by temu kuratorowi przed terminem powyższym informacyi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sąd tutejszy zawiadomili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania tych ostrożności sami sobie przypiszą.

Pilzno, dnia 25 stycznia 1895.

L 6613 (1297 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Smusza z Kamienia, że ck. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu podanie o wydanie z depozytu sądowego sumy 455 zł. 57 ct. w. a. z pn. od ulokowanej tamże sumy 615 zł na książeczkę wkładkową Nr. 872 w kasie oszczędności rzeszowskiej złożone i że dla Bartłomieja Smusza kuratorem Marcina Wosia z Kamienia ustanowiono.

Wzywa się go, by w przeciagu 60 dni ustanowił sobie innego zastępcę lub zarzuty możliwe osobiście do tutejszego sądu wniósł po upływie bowiem tego czasu z ustanowionym kuratorem wydanie żądanej sumy przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 2 grudnia 1893.

L. 1849 (1291 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kłeczka, że w sporze Zofii Kłeczkowej przeciw niemu wytoczonym o uznanie darowizny z daty Chrzanów dnia 10 kwietnia 1888 l. rep. 14986 za odwołaną dla tegoż Tomasza Kłeczka adwokat dr. Józef Kremer z Chrzanowa ustanowionym został.

Wzywa się przeto Tomasza Kłeczka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi do sporu albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Chrzanów, dnia 8 lutego 1895.

L. 158 (1309 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Tomnickiego syna Macieja, że Piotr Krawiec syn Semka wniósł przeciw niemu pozew o wystawienie pisemnego kontraktu kupna pg. 397 w Horodnicy położonej z przyn., na który termin do obrony na dzień 18 marca 1895 wyznaczony został.

Wzywa się tedy Leona Tomnickiego syna Macieja, ażeby przed terminem ustanowionemu dla niego kuratorowi p. dr. Henrykowi Nathansohn potrzebnych dowodów i informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Husiatyn, dnia 9 stycznia 1895.

L 6100 (1271 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia, że po ś. p. Petrze Kłymiuku Wasyla z Berezowa wyżnego, zmarłym w Cariora w Siedmiogrodzie 27 czerwca 1868 bez pozostawienia ostatniej woli roporządzenia wdrożono postępowanie spadkowe a gdy p w łani do dziedziczenia rodzenstwo Justyna, Olena i Jurko Kłymiuki, tudzież Anna zam. Genyk, jako też brataniec Antoni Kłymiuk Józefa zmiejsca pobytu nie są znani, wzywa się ichby w przeciągu roku od dnia poniżej wymienionego w tut sądzie oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Romanczyczem dalej prowadzone będzie.

C k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 20 lutego 1895.

L. 6559 (1223 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Kazimierza Wolniewicza z miejsca pobytu niewiadomego, że celem wręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 27 czerwca 1893 l. 3932 w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W Ks. Krakowskiem przeciw Jakóbowi Nebenzahlowi o zapłacenie sumy 1200 zł. wa. ustanawia dla niego kuratora w osobie dr. J. Flakowicza, adwokata krajowego w Sanoku, zarządza doręczenie tejże uchwały temuż kuratorowi i wzywa Kazimierza Wolniewicza, ażeby się z tym kuratorem porozumiał lub wskazał sądowi innego pełnomocnika swego, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sobie przypisze.

Z c. k sądu obwodowego.

Sanok, 30 października 1894.

L. 501 (1157 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Jełenę Bukatczuk Potek, iż w sprawie egzekucyjnej Judy Steinbrechera przeciw masie spadkowej po Michale Sawczuku pto 350 zł. wa. z pn. ustanowił dla niej kuratora w osobie Stanisława Daneka z Kut, wzywa się ją tedy, by ustanowionemu zastępcy udzieliła informacyi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 23 stycznia 1895.

L. 14765 (1319 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie uwiadamia Katarzynę Soluk z miejsca pobytu niewiadomą, że przeciw niej i Hryniowi Soluk wniosła Anna Wintonów pozew o uznanie prawa własności i zezwolenie na intabulacyę prawa własności na parcelach gr. lkat. 418/1 i bud. 151 w Sołukowie c. s c, że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 6 marca 1895 o godz. 8 z rana w tut sądzie, że dla niej ustanowiono kuratora ad actum dra Rosenbuscha adw. w Dolinie.

Wzywa się zatem Katarzynę Soluk, by temuż kuratorowi udzieliła środków ku jej obronie służących, lub też innego zastępcę przed terminem wymieniła tutejszemu sądowi, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sama sobie przypisze

Dolina, 28 listopada 1894.

L. 5613 (1326 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Strzyżowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Trześniowskiego, że Maryanna Ziobro wyniesła przeciw niemu pozew de pr. 11 sierpnia 1892 l 5104 o uznanie jej za właścicielkę posiadłości gruntowej lwh. 171 księgi gruntowej gminy Godowa objętej, że kuratorem dla niego ustanowiono Jędrzeja Ziobra z Godowy i termin do rozprawy ustnej na dzień 15 czerwca 1895 wyznaczono wreszcie, że w interesie jego leży podać kuratorowi swemu środki obrony lub inną osobę na zastępcę swego sądowi przedstawić.

Strzyżów, 31 października 1894.

L 9154 (1295 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach przeciw Michałowi Skrzyńskiemu o 200 zł kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, lub którymby rezolucye doręczone być nie mogły, oraz dla Jana Żorka w miejsce adwokata dra Bresiewicza ustanowiony został adw. dr. Goldmann.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 20 listopada 1894.

L 15104 (1293 1—3)

Bazylego Dutkiewicza i Anastazyę Dutkiewicz zamężną Serwatkiewicz, z miejsca pobytu i życia niewiadomych zawiadamia się, że Jan Dutkiewicz z Gródka, brat a względnie wuj w Gródku dnia 17 grudnia 1869 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku, wzywa się ich, ażeby do roku tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili, swoje oświadczenie do spadku po śp. Janie Dutkiewiczu wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Longinem Ozarkiewiczem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 12 grudnia 1894.

L. 7441 (1265 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Kruka, aby w ciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do tutejszego sądu i wniósł deklaracyę do spadku po swym bracie Józefie Kruku zmarłym 27 kwietnia 1890 w Czułowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z deklarującymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Janem Jakubowskim z Krakowa będzie przeprowadzone.

Liszki, 31 grudnia 1894.

L. 8003 (1294 1—3)

Do spadku po Józefie Musiał, zmarłym w Hadynkowcach 27 marca 1887 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, powołaną jest również córka Antoszka Paliga, z miejsca pobytu nieznana.

Wzywa się ją przeto, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego deklaracyę do spadku tego wniosła, inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Jaśkiem Musiał będzie pertraktowanym.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 września 1894.

Konkurs.

Przy kopalni węgli JW. Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy jest do obsadzenia posada

asystenta ruchu

z początkową roczną płacą 700 zł., prócz wolnego mieszkania kawalerskiego, węgli na opał i nafty na światło.

Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwa fizycznego uzdolnienia, tudzież ukończonych studyów akademii górniczej i odbytej praktyki, wnieść należy po koniec marca 1895 na ręce Administracyi dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach. 215

Ogłoszenie

266

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Robertowi i Maryi z Balów Prągłowskich kapitał 30.596 zł. 70 ct. a. w. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 31.000 zł. w. a. na hipotece dóbr Paszowa w powiecie liskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Roberta i Maryę z Balów Prągłowskich jako współwłaścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 20 lutego 1895.

L. 2579 (267)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Ludwikowi Kollatowi kapitały 12271 zł. 83 ct. i 24464 zł. 52 ct. a w. listami zastawnymi, pochodzący z większych sum 40300 zł. wa. i 25500 zł. wa. na hipotece dóbr Jodłowa whl. 187 Urzędu hipotecznego c. k. sądu obwodowego w Jaśle objętych w powiecie pilzneńskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Ludwika Kollata jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył, pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 20 lutego 1895.

Ogłoszenie.

W piątek dnia 8 marca 1895 o godz. 10 przed południem odbędzie się w domu p. Mendla Mahlera w Dębicy piąte zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy, na które zaprasza się wszystkich członków mających wedle §. 37 stat. prawo głosowania.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności z r. 1894;
2. sprawozdanie Rady nadzorczej co do udzielenia absolutoryum Dyrekcyi;
3. wybór trzech członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących;
4. wybór uzupełniający Dyrektora i kasyera;
5. wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.

Rada nadzoraza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy, zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Saul J. Kerner, wice-prezes — S. Elster, sekretarz.

Ogłoszenie.

Dnia 5 marca 1895, a ewentualnie gdyby nie zebrała się na tym dniu potrzebna ilość członków na dniu 13 marca 1895, zawsze o godz. 6 po południu odbędzie się zwyczajne doroczne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Budzanowie.

Porządek dzienny:

a) wysłuchanie sprawozdania z czynności za rok 1894 i udzielenie absolutoryum dla Dyrekcyi;

b) powzięcie uchwały nad rozdzieleniem czystego zysku (wniosek Rady zawiadowczej o wypłacenie 7 prc. dywidendy);

c) zatwierdzenie prośby Dyrekcyi i innych wniosków;

d) wybór 12 członków Rady zawiadowczej i ich zastępców §. 24 stat.;

e) ewentualny wybór zastępcy dyrektora.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Budzanowie.

Budzanów, 21 lutego 1895.

Rubin Heller, prezes — Moses Kuna Dezker, sekretarz.

BILANS

Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu **w Radomyślu**

po dzień 31 grudnia 1894 pierwszy rok istnienia Towarzystwa.

Stan czynny.		
Pożyczek udzielonych	zł.	13642.40
Ruchomości i mobiliów	zł.	100.—
Lokacya	zł.	60.—
Gotówka	zł.	145.89
Razem	zł.	13948.29
Stan bierny.		
Udziały członków	zł.	6384.—
Fundusz rezerwowy	zł.	338.80
Wkładki oszczędności	zł.	6066.83
Pożyczek zaciągniętych	zł.	905.—
Zysk w roku 1894	zł.	253.66
Razem	zł.	13948.29

Liczba członków 351.

Równocześnie zaprasza się członków Towarzystwa na nadzwyczajne

Walne Zebranie

które się odbędzie dnia 11 marca r. b. o godzinie 3 po południu w biurze tego Towarzystwa.

Porządek dzienny:

Wybór jednego członka do Rady nadzorczej.

Radomyśl koło Tarnowa, dnia 22 lutego 1895.

A Fertig, sekretarz — J. Blumenblatt, prezes

Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 7

Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz

(Francya) **w Cognac.** (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francyi w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałłaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaku wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski,** jeneralny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Kandydata notaryalnego z kilkuletnią praktyką poszukuje notaryusz w Peczeniżynie. 271

TUTKI odznaczone medalami S.W.NIEMOJOWSKIEGO są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. 2

Dobra z wolnej reki do sprzedania.

Romanowa Wola mila od stacyi Ustrzyki dolne 300 morgów role i łąki, 70 mrg. zrębu, 30 m. lepszego lasu. Budynki, młocarnia, sieczkarnia i młynek w najlepszym stanie utrzymane, oraz staw z rybami i ogród w pobliżu rzeki. Inwentarz: 75 sztuk bydła, 15 owiec, pługi, wozy i brony, 40 korcy wysiewu pod zimę. Cena 36.000 zł. Adres do właściciela: Abe Beiss, Romanowa Wola, poczta Ustrzyki dolne.

(Przedruk nie będzie płacony.)

OBWIESZCZENIE.

Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1895 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12 marca 1895 (we wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble".

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 8 lutego 1895.
241

NOWY WYNALAZEK

PARFIA **IXORA**

ED. PINAUD

Mydło............ à l'**IXORA**
Essencya dla chustek... à l'**IXORA**
Woda tualetowa....... à l'**IXORA**
Pomada............ à l'**IXORA**
Olejek............ à l'**IXORA**
Puder ryżowy......... à l'**IXORA**
Kosmetyk.......... à l'**IXORA**
37, boulevard de Strasbourg, 37.
1051

WAPNO!!

Wystąpiliśmy z kartelu i sprzedajemy **wapno** budowlane (skaliste i gaszone) **znakomitej jakości** po cenie najtańszej, — Łaskawe zlecenia uskuteczniają najsumienniej 260

Selcer, Bolland i Elster

fabryka wapna w Glinnej-Nawaryi.
Kantor zamówień:
Lwów, ul. Akademicka 12.

Największa fabryka tego rodzaju w Austryi.

AJENTÓW

przyjmuje za wysoką prowizyą do stałego obobowiązku fabryka żaluzyj i rolet mająca olbrzymi obrót 275

Emil Goldschmied
Praga, Bubna.

Odznaczona 20 złotymi i srebrnymi medalami

Najwyborniejsze

saackie sadzonki chmielu

za 1000 sztuk 6 zł. w. a. loco Saaz dostarcza podpisana firma, a ponieważ najwyborniejsze sadzonki wcześnie wyczerpane bywają przeto uprasza o rychłe zamówienie. **J. O. Seelenfreund,** handel chmielu we Lwowie, ul Kopernika 17. 207

Fabryka stolarska
wyrobów stolarskich i parkietów
BRACI WCZELAK
we Lwowie,
ulica Łyczakowska l. 27
poleca
wielki zapas **deszczułek posadzkowych,** który sprzedaję metr kwadratowy **bez ułożenia** po **1 zł. 50 ct.** i wyżej, zaś z ułożeniem metr kwadratowy po **2 zł. 10 ct.** i wyżej.

Parkiety
w najrozmaitszych deseniach.



Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski (Verkleidung), listwy do podłóg, rozmaite profile dla pp. stolarzy, pozłotników, tapicerów itd. oraz „szlaglistwy" do drzwi i okien. Fabryka przyjmuje do strugania deski na podłogi (po 8 ct za sztukę i wyżej), oraz wszelkie roboty stolarskie, okna, drzwi, urządzenia biur, zakładów szkolnych, koszar, szpitali itd. **Krzesła ogrodowe i stoliki są zawsze gotowe na składzie.** 192

LYSISTRATA

komedya ułożona według Aristofanesa przez St. Koźmiana rozpoczęła się drukować w nr. 7 Tygodnika satyryczno-politycznego

„ZAGŁOBA"

Komedyę poprzedza nigdzie niedrukowana przedmowa St. Koźmiana.

Ze względu na dodatek cena numeru 20 ct.

Warunki prenumeraty jak dotąd:

W miejscu:		Na prowincyi:	
całorocznie	zł. 6 ct. —	całorocznie	zł. 6 ct. 50
półrocznie	„ 3 „ —	półrocznie	„ 3 „ 25
kwartalnie	„ 1 „ 50	kwartalnie	„ 1 „ 63
miesięcznie	„ — „ 50	miesięcznie	„ — „ 55

Cena anonsów 5 ct. za wiersz petitowy. 259
Administracya Zagłoby w kantorze drukarni Lwów, ul. Kopernika 5.

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń życiowych w Stanach Zjednoczonych

jak z cyfer poniżej umieszczonych wynika, jest:
1) największem Towarzystwem ubezpieczeń na kuli ziemskiej, jest
2) w Austro-Węgrzech koncesyonowane, tu musi rezerwę lokować i podlega tutejszym władzom i sądom, daje zatem

obok bardzo znacznych korzyści
wynikających z systemu tontynowego
najzupełniejszą gwarancyę.

Stan z końcem roku 1891

	Zł. w. a.
Stan ubezpieczeń	201,236.392
Rezerwa	274,763.844
Fundusz zysków	65,732.451
Nowe w r. 1891 zawarte ubezpieczenia	582,795.827

Przykład rezultatu tontyny 20-to letniej:

Pan J. K. mając przed 20 laty — lat 40, ubezpieczył 10.000 zł płatnych na wypadek śmierci jego, jednak pod tym warunkiem, że premię tylko przez 20 lat opłacać będzie. Opłacał on rocznie 388 zł. 30 ct. Obecnie mimo, iż jest przy życiu, podniósł 1) gwarantowaną rezerwę zł. 5904 60, 2) nagrodzony zysk zł. 6135.40, razem 12 040 zł., a przytem był od pierwszej chwili na 10.000 zł. na wypadek śmierci ubezpieczony.

Police „Equitable" są po 3 (względnie 2) latach płatne nawet na wypadek śmierci przez samobójstwo. (13)

Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ul. Wałowa, pod kierownictwem Jakóba Piepesa.

Skład węgla z kopalni J. C. W. Arcyksięcia Albrechta.

Podpisana inspekcya górnicza ma zaszczyt podać do wiadomości, że objęła od 7 b. m. we własny zarząd sprzedaż węgla kamiennego z kopalni J. Ces. Wys Arcyksięcia Albrechta w Karwinie na Szląsku austryackim.

Wysłany w tym celu urzędnik nasz pan H. Poppek, objął równocześnie kierownictwo tej sprzedaży i służy wszelkiemi odnośnemi wyjaśnieniami w biurze przy ulicy Grodeckiej obok dworca Czerniowieckiego.

Dla wygody Szanownej Publiczności urządzono równocześnie następujące miejsca w celu przyjmowania zamówień a to:

firma F. M. Złotnickiego przy ul. Jagiellońskiej l. 8,
„ J. Klimek, plac Halicki l. 2.

Ponieważ podpisana Inspekcya wszelką gwarancyę rzetelnej usługi na siebie przyjmuje, przeto żywi nadzieję że Szanowna Publiczność w uwzględnieniu uznanej szczególnej dobroci tego węgla, stałemi i licznemi zamówieniami zaszczycać ją raczy. Ceny z dostawą do domu w plombowanych workach cetnarowych (50 klg.)

Przy zamówieniach do 200 kilogr		Przy zamówieniach nad 200 klgr.	
węgiel w kostkach za 50 kl. .	ct. 70	węgiel w kostkach za 50 kl	ct. 68
„ orzechowy „ .	„ 68	„ orzechowy „ .	„ 66
„ drobny „ .	„ 64	„ drobny „ .	„ 62

Inspekcya górnicza J. Ces. Wys. Arcyksięcia Albrechta w Cieszynie. 274

Dnia 11 marca 1895 odbędzie się

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zagórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną poręką ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi za rok 1894;
1. przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1894;
3. wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku;
4. wybór 3 członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających;
5. ewentualne wnioski członków. 268

Zagórz, dnia 21 lutego 1895.

Jakób Osias Beer
Wice-prezes Rady nadzorczej.